

OPOLE

nr 3 marzec 2022 r.
Egzemplarz bezpłatny

i kropka

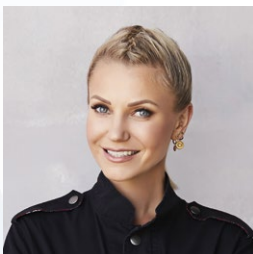


Daria Ładocha

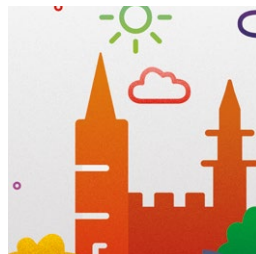
Nieemożliwe nie istnieje

wywiad s. 4-6





**Niemożliwe
nie istnieje**
strona 4-6



**Więcej nie znaczy
lepiej!**
strona 8-9



**Kilimy wracają
do łask**
strona 10-11



**Pyszna woda,
co i zdrowia doda!**
strona 14-15



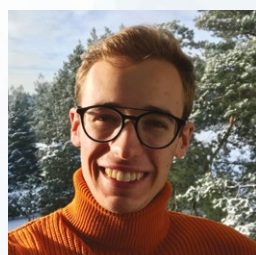
**Biały uśmiech
kominarza**
strona 16-18



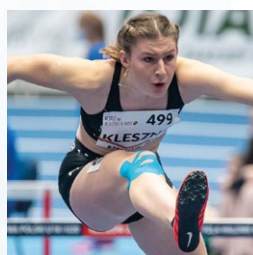
**Atrakcje Zamku
Górnego**
strona 20-21



**Leśnymi ścieżkami
w okolicach Opola**
strona 24-25



**Wolontariusze
na medal**
strona 28-29



**Mistrzyni
Polski**
strona 30-31



Budowa akwarium w ZOO

W przyszłym roku opolskie ZOO zyska kolejną atrakcję – kompleks akwariów z egzotycznymi płaszczkami, rekinami czy rafą koralową. To największa inwestycja w historii naszego ogrodu, warta ponad 25 milionów złotych i będzie składać się z trzech części. W głównym budynku znajdzie się 7 zbiorników wodnych, do tego szklarnia oraz zbiornik zewnętrzny „Zakole Odry”, w którym zobaczymy rodzime okazy.



Wielkie serce

W czasie tegorocznych Walentynek tuż nad Młynówką stanęło serce dla „Zakochanych w Opolu”. Obiekt podświetlany ledami, które włączają się o zmierzchu ma wymiary 2,3 m wysokości i 2 m szerokości. Nie jest to jednak zwykłe serce. Docelowo pełni także funkcję pojemnika na nakrętki. To połączenie przyjemnego z pożytecznym, o co zadbał Zakład Komunalny promujący segregację odpadów. Projektantem obiektu jest plastyk miejski Zbigniew Pelon.



Podsumowanie 30. WOŚP

Opolski sztab WOŚP zebrał w tym roku ponad 432 tysiące złotych! Miasto Opole wspierając akcję przekazało wyjątkowe przedmioty na internetowe aukcje. Przebojem okazała się gitara elektryczna wykonana z części motoryzacyjnych wylicytowana za kwotę 6700 zł! Podwójne zaproszenia na wszystkie koncerty 59. KFPP wylicytowano za 2325 zł a statuetkę Karolinki za 1601 zł. Romantyczną kolację na Zamku Górnym kupiono za kwotę 1325 zł, a książki Remigiusza Mroza wraz ze scenariuszem „Behawiorysty” zostały łącznie zlicytowane za 2085 zł.

OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Koraszewskiego 7-9, 45-011 Opole

Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl

redaktor naczelny: Łukasz Śmierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Łukasz Baliński, Miłosz Bogdanowicz, Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Anna Parkitna, Aleksandra Śmierzyńska.

projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kedzia
nakład: 6 000 egz.

Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Na okładce: Daria Ładocha, Fot. Anna Powierza

Niemożliwe nie istnieje

Prezenterka telewizyjna, dziennikarka kulinarna, autorka książek, trener kuchni tajskiej, blogerka, dyplomowany coach zdrowia oraz praktyk neurolingwistyki. Mama dwójki wspaniałych córek, globtroterka i miłośniczka zdrowego stylu życia. Poznajcie Darię Ładochę – pełną energii opolankę, która na dobre zadomowiła się w naszych kuchniach.

stopami kapustę kiszoną, babcia uczyła mnie prawdziwego życia. Opowiadała mi swoje przeżycia wojenne, klóciła się z dziadkiem, potem godziła. Do 13.00 była gospodynią, a po 14.00 zakładała kapelusz i zamieniała się w damę. Chodziła do sąsiadów i grała z nimi w karty. Te długie posiedzenia w kuchni są moimi pięknymi wspomnieniami. Babcia zawsze powtarzała, że urodziłam się po to, by karmić ludzi. Wtedy tego nie rozumiałam – ale w końcu dotarło do mnie, czym chcę zajmować się w życiu.

– Robiłaś w życiu wiele rzeczy. Czy odkryłaś już swoje przeznaczenie?

– Moim przeznaczeniem jest odkrywać nowe rzeczy. Rozwijając się, poszukiwać przygód, cieszyć się z tego co mam. Kiedyś robiłam zupełnie coś innego, miałam agencję reklamową i prowadziłam fajnych klientów, ale wiedziałam, że to nie jest jeszcze to, o czym marzę. Od dziecka gotowałam z babcią i moja miłość zaklęta była w smakach. Dlatego pewnego dnia, po kolejnej podróży kulinarnej do Tajlandii, postanowiłam zaryzykować i rzuciłam się w wir kulinarnych fantazji. Nie wiedziałam jeszcze jaka to będzie droga, ale wiedziałam wtedy, którą drogą nie chcę już podążać. I tak powstał mój pierwszy kulinarny blog www.mamalyga.org, na którym publikuję do dziś proste, zdrowe i szybkie przepisy.

– Pochodzisz z Opola i wiem, że często odwiedzasz nasze miasto. Czy przygoda z gotowaniem też tu się zaczęła?

– Przygoda z gotowaniem zaczęła się w kuchni mojej babci. Tam lepiąc z nią setki pierogów, smażąc naleśniki czy klepiąc

– Jednak na poważnie gotowaniem zajęłaś się, gdy okazało się, że twoja starsza córka ma problemy zdrowotne. Teraz jesteś ekspertem w dziedzinie żywienia maluchów. Dlaczego jest to tak ważne?

– Żywnienie jest fundamentem naszego zdrowia. Powiedzenie mówi, że czym skorupka za młodu.....Im szybciej nauczymy dzieci zdrowych nawyków, tym lepiej. Nie jest to łatwe – trzeba poświęcić temu sporo uwagi. To wspaniała inwestycja, która zaprocentuje zdrowiem, uśmiechem i energią naszych dzieci, które z radością będą dążyć do wytyczonych sobie celów. Od tego jak się odżywiamy zależy nasze samopoczucie. Poza tym dużo łatwiej jest nauczyć małe dziecko pewnych zasad niż zbuntowanego nastolatka. Możemy dzieciom zaserwować extra wykształcenie, dalekie podróże czy spełniać ich zachcianki. Ale jeśli będą chorowały albo źle się czuły, to tamte rzeczy nie mają sensu. Dlatego tak ważne jest, by wcześniej zacząć. Prowadząc warsztaty dla rodziców uczę ich przede wszystkim, że nauczanie dzieci pewnych nawyków to coś więcej niż powiedzenie przy stole 100 razy „jedz!”. Z dziećmi trzeba rozmawiać, tłumaczyć im wszystko dokładnie, tak samo jak dorosłym. Pokazuję triki i patenty, jak przekonać dzieci do jedzenia warzyw. Bo każde dziecko jest inne i co innego na nie działa.

– Często mówisz o babci, mamie, siostrze. Jesteś też mamą dwóch córek. Kobiety odgrywają w twoim życiu dużą rolę?

– Wiele jest kobiet wokół mnie, gdyż bardzo je lubię i cenię. Kobiety mają super intuicję, mega powera i są bardzo zaradne. Kobiety mnie inspirują, dodają sił i niezmiennie podtrzymują motywację do działania. Moje córki wiele mnie nauczyły swoim przyjściem na świat. Obie są zupełnie różne i każda z nich wniosła do mojego życia zupełnie inne rzeczy. Laura nauczyła mnie akceptacji i bezwarunkowej miłości, a Mania tego, że warto realizować swoje marzenia, a świat to przyjazne miejsce dla ludzi i każdego dnia warto się cieszyć z małych rzeczy. Poza tym obie mają niesamowite poczucie humoru.

– Twoją pasją są też podróże. Szczególnie upodobałaś sobie Tajlandię, gdzie także

zgłębiałaś tajniki gotowania. Czego nauczyłaś się w tajskich kuchniach i tamtejszych ulicznych barach?

– Nauczyłam się przede wszystkim tego, że „niemożliwe” nie istnieje. Tajowie z wielkim zdumieniem przyjęli mnie pod swoje strzechy i do swoich restauracji na kuchnie, gdyż uznali, że kobieta z Europy nie da sobie rady. Wiele razy musiałam przejść chrzest bojowy, by w ogóle rozpocząć z nimi jakiegokolwiek rozmowy i współpracę. Ale obiecałam sobie 18 lat temu podczas pierwszej podróży do Tajlandii, że dowiem się wszystkiego co możliwe na temat ich kuchni i poznam wszystkie sekrety i tajniki ich sztuki kulinarnej. Poza tym nauczyłam się tego, że by poznać daną kuchnię nie wystarczy pojechać na kilka tygodni do tego kraju. Co roku wracałam do Tajlandii i przemierzałam ją od północy po południe, ze wschodu na zachód, by szukać kolejnych, lokalnych dań, rozmawiać i zaprzyjaźniać się z „lokalsami”. Starałam się zrozumieć ich tradycję kulinarną oraz zmiany, które pojawiły się w kuchni wraz z upływającym czasem i nadejściem nowinek z zachodu. Ta piękna przygoda 18 lat temu zaowocowała tym, że stałam się trenerem kulinarnym i od 8 lat uczę w Instytucie Sztuki kulinarnej kuchni tajskiej na 6 poziomach zaawansowania. Tak też powstał mój tajski blog www.onemorethai.pl



– Wraz z córkami Laurą i Manią, prowadzisz program TVN Style „Patenciary”. Jak pracuje się z własnymi dziećmi? I czy faktycznie dziewczyny lubią gotować?

– Z moimi dziećmi zawsze jest fajnie. Obie inne – lecz wyjątkowe. Każda mama mówi tak o swoich dzieciach. I słusznie – bo to prawda. Laura dużo chętniej gotuje niż Matylda. Za to Mania uwielbia przeszkadzać, co mocno widać w każdym z sezonów *Patenciar*. Dziewczynki rosły wraz z programem. Najpierw nie potrafiły nawet rozbić jajka, potem w kolejnym sezonie robiły to z wielką gracją, a jeszcze w kolejnym potrafiły bezbłędnie oddzielić żółtko od białka. To super móc podglądać, jak dzieci się rozwijają. Poza tym nie miałam dylematu, że tak długo jestem w pracy bez dzieci, bo moje córeczki były ze mną na planie. Dla nich to była super przygoda.

– Można Cię spotkać nie tylko w kuchni. Wygrałaś drugą edycję programu TVN „Agent – Gwiazdy” i byłaś prowadzącą „Ameryka Express”. Czy była to przygoda życia?

– Każdy z tych programów wniósł zupełnie co innego do mojego życia. Z pewnością są to przygody, o których będę opowiadać swoim wnukom. Szaleństwo połączone z ogromną dawką adrenaliny. Różniły się znacznie od siebie, gdyż w jednym programie byłam uczestnikiem, a w drugim prowadzącą. Ale każdy z nich, mimo swej różnorodności, był wyjątkowy. W Agencji przełamalam wiele swoich lęków, jak na przykład klaustrofobię, gdy dałam się zamknąć w trumnie i zasypać ziemią. A w Ameryce nauczyłam się empatii i byłam mocno zżyta z uczestnikami pamiętając, jak ciężko w niektórych chwilach nim być. Mam nadzieję, że jak zakończymy pandemię, to znowu wyruszymy karawaną, by biegać po świecie z dolarem w kieszeni.

– Gdzie teraz będziemy mogli zobaczyć Darię Ładochę? Zdradzisz nam swoje plany?

– Niebawem rusza program z moim udziałem *Doradca Smaku*. Dotychczas w tym formacie występowali jedynie mężczyźni, więc było to dla mnie nie lada wyzwaniem, by pokazać kobietę odsłonę tego programu. Tam odegrałam rolę współczesnej gospodyni, która nie tylko gotuje szybkie i proste dania dla całej rodziny,



Fot. Anna Powierża

ale również ma czas na przyjaciółki, jogę i odpoczynek. Ponadto w tym roku ukaże się kolejna odsłona mojej książki „5 składników zdrowia”. W ubiegłym roku ukazała się pierwsza część, w której zawarłam 100 przepisów dla całej rodziny, składających się zaledwie z 5 składników. Oprócz tego, wiedząc jak ważne jest dla kobiet utrzymanie wymarzonej sylwetki, zawarłam w niej triki i patenty na to, jak schudnąć bez odchudzania. By zarówno kobiety jak i mężczyźni przestali się katować na siłowni i zrezygnowali z reżimowych diet, które po prostu nie działają. Teraz planuję wydać pozycję, w której wszystkie dania dedykowane będą osobom cierpiącym na insulinooporność i oczywiście będą składały się z 5 składników.

– Na koniec wróćmy jeszcze do korzeni ... Kiedy odwiedzisz Opole? I za co najbardziej lubisz nasze miasto?

– Opole odwiedzam tak często jak mogę. Tutaj są moje ścieżki z dzieciństwa. Ukochana szkoła muzyczna i lodowisko. Opole jest pięknym miastem i bardzo dobrze się w nim czuję. Nie tylko z uwagi na uroki miasta, ale również przyjaciół z moich lat młodości, którzy tam pozostali – choć spora część wyjechała tak jak ja, goniąc za swoimi marzeniami. W Opolu mieszka również moja ukochana mama i jej siostra, więc mam tam swój babiniec, który dostarcza mi dużo rozrywki. I mimo, że twierdzą od najmłodszych lat, że nie mam poczucia humoru, to nigdzie się bardziej nie śmieję niż w moim rodzinnym domu.

Rozmawiała Alicja Kosakowska

Opole dla Ukrainy



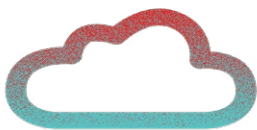
Setki opolan podczas wiecu na Placu Wolności wyraziło swój sprzeciw wobec brutalnej agresji Rosji na Ukrainę. Opolski ratusz uruchomił infolinię i pomoc psychologiczną dla osób potrzebujących pomocy.

– To jest wiec pokoju. Chcemy pokazać, że Opole jest razem z Ukrainą – podkreślił **prezydent Arkadiusz Wiśniewski**, podczas zgromadzenia zorganizowanego przez Miasto Opole w dniu rozpoczęcia inwazji (24 lutego). W wydarzeniu, oprócz wielu mieszkańców Opola zatroskanych o los Ukrainy, wzięli udział przedstawiciele opolskich ugrupowań politycznych i organizacji pozarządowych. Wszyscy razem podkreślili, że nie ma zgody na to, co obecnie dzieje się za naszą wschodnią granicą. Wcześniej tego samego dnia, Rada Miasta Opola podjęła decyzję o przyznaniu pomocy finansowej w wysokości 300 tysięcy złotych dla partnerskiego miasta Iwano-Frankiwska (dawny Stanisławów), które zostało zbombardowane przez wojska rosyjskie.

Osoby potrzebujące pomocy w związku z obecną sytuacją na Ukrainie mogą dzwonić pod numer telefonu uruchomiony przez Miasto Opole: **+ 48 504 585 536** lub pisać na adres mailowy: **dlaukrainy@um.opole.pl**. Pracownicy Centrum Dialogu Obywatelskiego pomagają między innymi w załatwieniu spraw urzędowych, takich jak legalizacja pobytu, zameldowanie, rejestracja auta czy zakwaterowanie. Miasto oferuje również pomoc psychologiczną. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej: **www.opole.pl**.

Łukasz Śmierciak
Zdjęcia **Hanna Horiuszyna**





Więcej nie znaczy lepiej!

20 lipca kończy się 36-miesięczny okres dostosowawczy do wymogów Uchwały Reklamowej Miasta Opola. Celem nowych regulacji jest ochrona krajobrazu Opola oraz zapanowanie nad chaosem reklamowym, który nie służy ani mieszkańcom, ani reklamującym się w ten sposób przedsiębiorcom. Dziś przyglądamy się pozytywnym przykładom zmian w krajobrazie reklamowym Opola.



Zabytkowa kamienica przy ulicy Krakowskiej, położona w centralnym miejscu placu Wolności do niedawna była częściowo przesłonięta wielkoformatową reklamą. Po rewitalizacji wykonanej przez właściciela kamienicy w 2021 roku, przy wsparciu Miasta z dotacji na ochronę zabytków, odtworzona została zabytkowa fasada budynku. Dzięki tej inwestycji krajobraz placu Wolności znacząco zmienił swoje oblicze – poprawiła się estetyka i atrakcyjność tego miejsca dla mieszkańców i turystów.

Łukasz Śmierciak
Zdjęcia Zbigniew Bomersbach

Więcej pozytywnych przykładów dostosowania reklam do zapisów uchwały reklamowej Opola znajdziecie na stronie internetowej www.opole.pl/reklama. Koniecznie sprawdźcie, jakie reklamy z punktu widzenia ich formy oraz wielkości są dozwolone w poszczególnych obszarach miasta. Pytania można kierować na adres mailowy: reklama@um.opole.pl lub telefon: 77 54 11 346, 77 54 11 916



Tak prezentowała się do niedawna fasada galerii „Ziemowit” przed remontem w 2018 roku. Zwraca uwagę duża ilość szyldów, a także reklam w formie bannerów, które w świetle nowych

przepisów nie są dozwolone w centrum Opola. Na zdjęciu z 2022 roku widzimy galerię „Ziemowit” po remoncie, w efekcie którego szyldy na fasadzie budynku zostały uporządkowane.

Zniknęły również nieestetyczne bannery oraz siatki reklamowe zasłaniające fasadę obiektu. Całość w stosunku do roku 2018 wygląda dużo bardziej estetycznie i zachęcająco.





Kilimy wracają do łask

O wybitnej artystce i przygotowaniach do wernisażu prestiżowej wystawy zatytułowanej „Rzeczy piękne. Tkaniny Marii Bujakowej” rozmawiamy z jej kuratorką, dr Bogną Szafranec z Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu.

– Na czym polegała wybitna rola Pani Marii Bujakowej w sztuce polskiego tkactwa – twórczyni, której dzieła zobaczymy w najbliższym czasie w Opolu?

– Maria Bujakowa zapisała się wielkimi literami w dziejach projektowania tkaniny użytkowej. Przez czterdzieści lat była czołową projektantką Zakopiańskich Warsztatów Wzorcowych, do których podwaliny stworzyła wraz z Krystyną Szczepanowską. Drugim bardzo ważnym obszarem, dopełniającym jej biografię – jest rola nauczycielki, która wychowała wiele pokoleń tkaczek i projektantek. Artystka wiele pracy i serca włożyła w zorganizowanie warsztatu pracy w tym zawodzie, pełniąc przez ponad ćwierć wieku funkcję dyrektorki w Zakopiańskiej Szkole Koronkarskiej. Jej niewątpliwą zasługą było podniesienie szkoły do rangi technikum tkactwa artystycznego. Zależało jej na tym, żeby to nie była zwykła szkoła zawodowa, ale żeby w jej działalności obecny był pierwiastek pracy artystycznej. Trzecim elementem jej życia była własna twórczość, na którą mogła sobie pozwolić dopiero na emeryturze. Zanim nabrała śmiałości, wykonywała projekty innych artystów. Zaczęła od współpracy z Mieczysławem Szymańskim przy tkaninie „Jan III Sobieski” z 1937 roku, pokazywanej na wystawie światowej w Paryżu. Następnie zrealizowała projekt autorstwa Michała Byliny pt. „Olimpiada”, który zaprezentowano w Londynie w 1948 roku, przy okazji trwających igrzysk. W latach 60 wykonała prace pt. „Biegacze”, „Indyk” oraz „Olifant” według projektu Tadeusza Brzozowskiego. Dopiero praca pt. „Czarna rzeka” pozwoliła jej

nabrać zaufania do własnej twórczości i od tego momentu rozpoczęła zupełnie samodzielne projektowanie unikatowych tkanin. Maria Bujakowa była postacią wielowymiarową, mającą ogromne zasługi dla rozwoju powojennego tkactwa w Polsce – szczególnie w kontekście nauki rzemiosła.

– Pani Maria Bujakowa wykonywała przepiękne kilimy. Dziś wracają do łask i pełnią funkcję ozdobną, kiedyś służyły do celów użytkowych. Kilim – co to właściwie jest?

– Kilimy pojawiają się na terenie Polski bardzo wcześnie. Szczególny ich rozwój nastąpił w XVII – XVIII wieku. Jest tkaniną wykorzystywaną zarówno w celach dekoracyjnych, jak również użytkowych. Wyrabiane zarówno w warsztatach rzemieślniczych, jak również w wiejskich chału-



Kilim grzebyczkowy „Droga”, zbiory prywatne

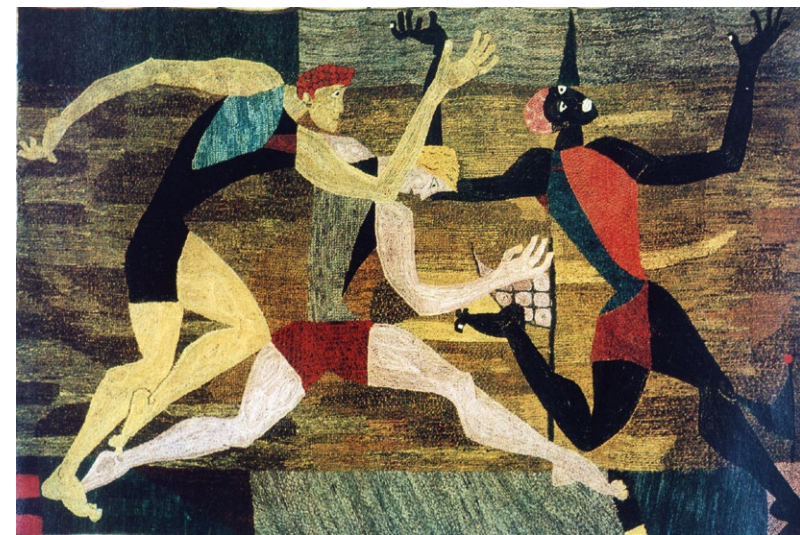
pach, na użytek własny znalazły szerokie zastosowanie w przyozdabianiu wnętrz, ich ocieplaniu – np. zapleczek przy łóżku. Okres międzywojenny w Polsce to czas „kilimowego szaleństwa”. Bardzo trudno było sobie wyobrazić ówczesne wnętrza bez kilimu, a dodatkowo zyskał on nowy – artystyczny wyraz, między innymi za sprawą Spółdzielni Artystów „Ład”, a wcześniej „Warsztatów Krakowskich” i „Polskiej Sztuki Stosowanej”. W latach 60-tych mówi się już o polskiej szkole tkaniny, która stała się czołową dziedziną sztuk plastycznych – rozpoznawalną na całym świecie.

– Pani Bujakowa krzewiła ideę rzeczy pięknych na co dzień. Czy możemy nieco pochylić się nad tą filozofią?

– Artyści (m.in. skupieni wokół „Ładu”) projektujący przedmioty codziennego użytku dążyli – w dużym uproszczeniu – do stworzenia wnętrza integrującego mebel, tkaninę, ceramikę i inne elementy wchodzące w skład projektowanej przestrzeni. Równie ważne były dla nich jednak walory estetyczne. Rzeczy miały być więc nie tylko użyteczne, ale również piękne. Po wojnie wielką orędowniczką tej myśli była Wanda Telakowska, której wizją było przeniesienie idei rzeczy pięknych na skalę produkcji przemysłowej. Pani Maria Bujakowa zaprzyjaźniła się z nią i rozpoczęła się wieloletnia współpraca artystek. Lata 60. to czas, kiedy powstawały najpiękniejsze rzeczy w polskim designie. Wielu kolekcjonerów do dzisiaj poluje na piękne i użyteczne artefakty z tamtych lat. Również kilimy stają się ostatnio obiektem pożądania.

– Czym charakteryzują się unikatowe tkaniny artystki, które zobaczymy już 19 marca br. na wystawie w Opolu?

– Maria Bujakowa nie wpisywała się nigdy w artystyczną awangardę tkaniny. Jej prace były klasyczne. Pojawiała się raczej na wystawach zbiorowych lub tych związanych z dorobkiem Cepelii. Natomiast jej ogromną zasługą jest stworzenie swojej własnej techniki haftu i włączenie go do wielkich



projektów. Stosowała przeróżne rozwiązania, jej tkaniny są bardzo „mięiste”, zawierają różnorodne, a jednocześnie bardzo ciekawe struktury. Sama artystka twierdziła, że haft, skompromitowany robótkami kobiecymi, może być autentycznym haftem ludowym, albo technika ta powinna być wykorzystywana w pracach unikatowych. W związku z tym warto z jej tkaninami spotkać się twarzą w twarz, ponieważ żadna publikacja nie odda przestrzenności ani trójwymiarowości tych dzieł.

– Bez wątplenia warto zapamiętać tę datę i przyjść na to wyjątkowe wydarzenie do Muzeum Śląska Opolskiego.

– W Opolu zobaczycie Państwo 15 tkanin unikatowych, ponad 30 kilimów oraz 100 projektów wraz z dodatkowymi elementami biograficznymi w postaci fotografii czy dokumentów artystki. Zaplanowaliśmy na otwarciu wystawy nie lada gratkę. Integralną częścią wernisażu będzie twarzą w twarz, ponieważ żadna publikacja nie odda przestrzenności ani trójwymiarowości tych dzieł. – **Bez wątplenia warto zapamiętać tę datę i przyjść na to wyjątkowe wydarzenie do Muzeum Śląska Opolskiego.**

– W Opolu zobaczycie Państwo 15 tkanin unikatowych, ponad 30 kilimów oraz 100 projektów wraz z dodatkowymi elementami biograficznymi w postaci fotografii czy dokumentów artystki. Zaplanowaliśmy na otwarciu wystawy nie lada gratkę. Integralną częścią wernisażu będzie twarzą w twarz, ponieważ żadna publikacja nie odda przestrzenności ani trójwymiarowości tych dzieł.

Rozmawiała Katarzyna Herwy

Zdjęcia: archiwum Muzeum Śląska Opolskiego

MUNIEK I PRZYJACIELE

— 04.03.2022 / SALA KAMERALNA NCPP —



W Opolu już czuć mocny powiew wiosny, a to za sprawą Narodowego Centrum Polskiej Piosenki, które w tym miesiącu ugości naprawdę „grube ryby” polskiej sceny muzycznej. Szykujcie swoje portfele i rezerwujcie czas w kalendarzach!

NCPP nigdy nie zasypia

Sala kameralna NCPP nigdy nie zasypia, nawet w porze zimowej. Fani polskiej piosenki mogli ostatnio wziąć udział w koncertach Organka, Kasi Lins, Krzysztofa Kiljańskiego czy zespołu Bluszcz. Jednak w marcu oferta koncertowa to zdecydowanie strzał w dziesiątkę w różnych gatunkach muzycznych.

4 marca do Opoli zawita dawno nie widziany **Muniek Staszczuk**, lider zespołu T.Love z projektem „Muniek i Przyjaciele”. To akustyczna odsłona jego koncertów, a towarzyszą mu: Cezariusz Kosman na gitarze akustycznej oraz Janek „Jahlove” Pęczak, również na tym instrumencie. Program koncertów jest wypadkową różnych projektów artystycznych Muńka, zarówno z repertuaru zespołu T.Love, jak i działań solowych wokalisty, zawiera też przeboje z najnowszej solowej płyty Artysty.

12 marca zapraszamy na koncert **Fisz Emade Tworzywo**, którego gościliśmy w minionym roku na Rynku w Opolu podczas wydarzeń okołofestiwalowych. Ich najnowszy album „Ballady i Protesty” został uznany przez krytyków za jeden

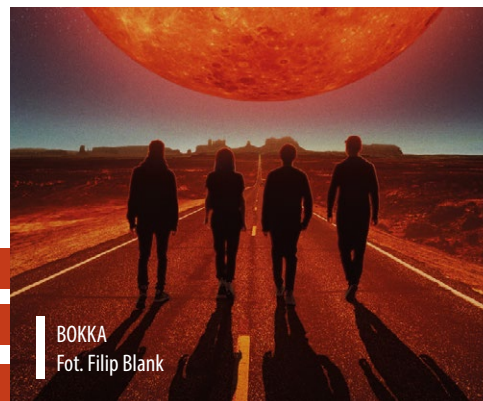
Wiosna w NCPP

z najlepszych albumów 2021 roku. To mocny powrót do korzeni muzycznej podróży zespołu do lat 90., w których rozwijała się tak zwana muzyka miasta – hip hop czy elektronika. To sentymalna opowieść o brzmieniach, które były inspiracją i wskazały drogę poszukiwań. Ale przede wszystkim to płyta sprzeciwu. Pełna niezgody na infantylną, agresywną, czarno-białą politykę, na omijanie w życiu publicznym tak ważnych tematów jak prawa człowieka czy zmiany klimatyczne. I, jak zawsze u Fisz, wszystko to przekazane w mocnych tekstach, pełnych ironii, skupienia nad pędzącym nie wiadomo dokąd światem, wnikliwych spojrzeń w głąb gościa zagubionego w chaosie nieuniknionych zmian.

19 marca przygotujcie się na wyjątkowy, klubowy koncert **GrubSona** w ramach promocji jego najnowszego albumu AKUSTYCZ(NIE) ZUPEŁNIE. Będzie to jednocześnie pierwsza i jedyna okazja, żeby usłyszeć wcześniej nieznany materiał z płyty, a także spotkać się z artystą, który z energetycznych występów zrobił swój znak rozpoznawczy. Wszystkie koncerty podczas trasy to nowe aranżacje, wyjątkowa oprawa wizualna, a jednocześnie swoisty, intymny powrót do korzeni, celebrujący początki kariery tego wielokrotnie nagradzanego artysty. Jedno jest pewne: spotkania z GrubSonem nie da się zapomnieć! GDZIE JESTEŚ(MY) TOUR to gwarancja endorfin i zdartych gardeł.



GrubSon
Fot. Paweł Fabjański



BOKKA
Fot. Filip Blank

26 marca do Opoli powróci najbardziej tajemniczy zespół w Polsce z czwartym, długo wyczekiwany albumem i trasą koncertową „Blood Moon”. Przy pracy nad płytą **BOKKA** zdecydował się na nietypowe dla siebie środki wyrazu korzystając m.in. z brzmień orkiestrowo-symfonicznych. Bliskie stały im się nie tylko instrumenty smyczkowe, ale także flety, klarnety, oboje czy fagoty. Wokale już nie są tylko na froncie, tkają też dywany w warstwie instrumentalnej. Jest to zasługa wielu godzin samplowania przeróżnych dźwięków, jakie może wydobyć z siebie człowiek. Płyta Blood Moon ma inną niż do tej pory u BOKKI melodykę, niespieszne tempo i narrację. Zabiera w fikcyjną podróż do dnia końca świata, który według wielu legend i wierzeń miał nastąpić podczas zjawiska nazywanego „krwawym księżycem”. Bohaterowie tej

opowieści w obliczu zbliżającego się kataklizmu pozostają pochłonięci prywatnymi emocjami, rozterkami, płonącymi postanowieniami oraz rozważaniami nad sensem istnienia. Pieczę nad albumem sprawował uznany producent Bogdan Kondracki, odpowiedzialny za sukcesy wielu polskich artystów, m.in. Dawida Podsiadło, Ani Dąbrowskiej czy Moniki Brodki. Za koncepcję wizualną wydawnictwa odpowiada Jakub Guzik.

Dziecięce Encepcence

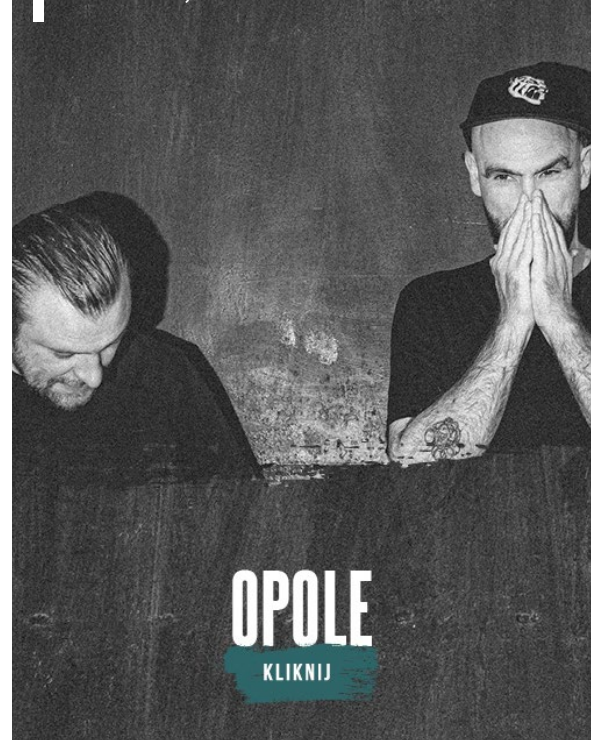
Narodowe Centrum Polskiej Piosenki nie zapomina również o najmłodszych słuchaczach. W ramach projektu Dziecięce Encepcence **6 marca** odbędzie się koncert pt. „Dookoła”. To piosenki o tym, co nas otacza, co z prawej, z lewej, ponad i pod. To zachwyt nad tym, jak piękny i różnorodny jest nasz świat. Zamknięte w dźwiękach; szum morza, przestrzeń gór, mądrość lasu i czas, który zmienia wszystko, jednocześnie dając nam poczucie powrotu i powtarzalności. Ten koncert to zaproszenie dzieci do wspólnego muzykowania i niepoważnych rozmów na poważne tematy.

Autorami projektu są: Agata Świętoń – pomysłodawczyni płyt „Kolory”, „Emocje” oraz „Dookoła”, autorka muzyki i tekstów, śpiew; Paweł Osicki PUSZ – instrumenty perkusyjne i wiele innych, śpiew; Ignacy Jan Wiśniewski – instrumenty klawiszowe, śpiew.

Aby być na bieżąco z ofertą NCPP, zaglądajcie na stronę: www.ncpp.opole.pl.

Opracowała Aleksandra Śmierzyńska

Fisz Emade Tworzywo



OPOLE
KLIKNIJ

Pyszna woda, co i zdrowia doda!

Woda „Opolanka” jest wydobywana z głębi ziemi od XIX wieku. Dziś stanowi świetną alternatywę dla wody butelkowanej. Ba, pod wieloma względami jest od niej lepsza i bardziej ekologiczna. A o procesie wydobywania tego opolskiego skarbu głębin opowiada Michał Stojak, kierownik laboratorium w miejskiej spółce Wodociągi i Kanalizacja w Opolu.

– W marcu rokrocznie obchodzony jest „Światowy Dzień Wody”. Warto więc przy tej okazji rozprawić się z kilkoma mitami na temat tego

życiodajnego płynu. Jednym z najpopularniejszych jest to, że tak zwanej „kranówki” nie powinno się pić. Zatem można czy nie można? – Jak najbardziej można! Woda płynąca w kranach opolan pochodzi z dwóch głębokich ujęć: w podopolskiej Zawadzie oraz w Opolu-Grotowicach. Mamy 20 czynnych studni, a najgłębsza liczy 700 metrów! Mówimy tu więc o wodzie, która naturalnie nie jest skażona bakteriami chorobotwórczymi. Ma za to dobry smak i mnóstwo potrzebnych mikroelementów, jak chociażby wapń, magnez, fluor czy lit. W procesie uzdatniania w Zawadzie jest natomiast pozbawiana nadmiaru żelaza czy manganu.

– **Spółka Wodociągi i Kanalizacja od lat promuje wśród najmłodszych spożywanie wody z kranu. Czyżby sprawdzało się tu stare porzekadło mówiące, że „czym skorupka za młodu – dosłownie – nasiąknie...”?**

– Otóż to (śmiech)! Jeśli mówimy o przedszkolakach czy uczniach, warto wspomnieć o niewątpliwych zaletach, które zresztą i my, dorośli, także możemy odczuć. Przede wszystkim możemy sporo zaoszczędzić, bo dziecko nie musi kupować nic do picia w szkolnym sklepiku. A wiemy, że nasze pociechy rzadko wybierają zwykłą wodę. Zazwyczaj są to albo wody słodzone albo słodkie napoje, które szkodzą między innymi zębom naszych milusińskich. By zaoszczędzić – tak w sklepie, jak i u dentysty – wystarczy więc bidon, który pusty w plecaku niemal nic nie waży. Pijąc wodę z kranu, dzieci nie chłoną też szkodliwych substancji, które – w przypadku złego przechowywania plastikowych butelek, na przykład w nasłonecznionym magazynie – przenikają do wody. Nie korzystamy też z butelek plastikowych, które trafiają ostatecznie na wysypiska śmieci, tworząc kolejne trujące hałdy. Słowem: zalet takiego rozwiązania jest

Fot. Spółka WiK w Opolu



Ciekawostka:

Woda z sieci wodociągowej w Opolu zawiera więcej składników mineralnych niż przeciętna butelkowana woda źródłana.

obniża koszty dostarczania wody i sprawia, że jako firma jesteśmy też bardzo ekologiczni. Nie można zapominać również, że Opolanka jest stale monitorowana w naszych punktach kontroli, każdego dnia, przez cały rok. Jest także regularnie badana przez sanepid. Wyceментowana magistrala sieci wodociągowej to z kolei gwarancja tego, że tworząca się na niej rdza – którą doskonale pamiętamy z czasów

komuny i lat 90. ubiegłego wieku – nie przeniknie do wody. Robimy więc wszystko, by ta woda była zdrowa i bogata w potrzebne mikroelementy, a przy tym pozbawiona tego, co zbędne albo wręcz szkodliwe dla organizmu. Ja serdecznie polecam picie naszej lokalnej wody. W stu procentach może ona zastąpić wodę z plastikowych butelek, często będąc od niej zdrowszą i dużo łatwiej dostępną.

Rozmawiał Miłosz Bogdanowicz

bardzo dużo. Dlatego edukujemy dzieci wierząc, że dla kolejnych pokoleń picie „Opolanki” będzie czymś zupełnie naturalnym i że w ten sposób wspólnie przyczynimy się do dbałości zarówno o nas, jak i o planetę, którą zamieszkujemy.

– **A czy wody z kranu nie musimy oczyszczać, na przykład przy pomocy popularnych dzbanków filtrujących?**

– Absolutnie nie. Powiem więcej: nadmiernie oczyszczona woda może nam wręcz zaszkodzić! Bilans jonowy każdej mieszaniny substancji musi się zgadzać, zatem jeśli zabierzemy coś w procesie filtrowania – w tym przypadku głównie magnez i wapń, osadzające się czasem na naszych czajnikach, ale nie będące w takich ilościach szkodliwymi związkami – będziemy musieli też coś dodać do naszej wody – tu będzie to przede wszystkim sód. Ten pierwiastek w nadmiarze może powodować senność, wzmożone pragnienie, bóle głowy i zaburzenia nastroju. W chemii zawsze jest „coś za coś” i warto mieć to na uwadze.

– **Zatem woda w kranach jest w pełni przyswajalna i bezpieczna dla konsumentów?**

– Oczywiście. Warto zauważyć że nasza woda już na etapie wydobywania, zwłaszcza w Grotowicach, jest bardzo dobrą wodą. Dużo lepszą niż w wielu innych miastach Polski. Z tym wiąże się kilka kolejnych zalet. Między innymi to, że nie musimy stosować wielu związków chemicznych, które pozwolą wodzie dotrzeć do kranu odbiorcy końcowego bez namnażania się bakterii. To mocno



Fot. Spółka WiK w Opolu

Fot. Jarek Małkowski



Na co dzień dba o nasze bezpieczeństwo, mocno się przy tym brudząc. Jest synonimem szczęścia, a na jego widok wszyscy łapią się za guzik. Marek Kot postanowił napisać o tym książkę, a nam opowiedział o niezwykłych spotkaniach ze zwykłymi ludźmi.

– Kominiarz piszący książkę?

– Internet podaje, że jestem jedynym kominiarzem w Polsce, który pokusił się o napisanie książki społeczno-obyczajowej, powiązanej z baśnią o guziku i kominiarzu, który przynosi szczęście.

– Pomyśl oryginalny i niezwykły. Skąd się wziął?

– W swojej pracy mam bezpośredni kontakt z ludźmi, którzy po prostu opowiadają mi swoje historie. Są to bardzo różni ludzie, całe spektrum naszego społeczeństwa: samotni, chorzy, bogaci, osoby o innej orientacji seksualnej... To jedna z moich historii, kiedy trafiłem na parę gejów. Na początku miałem chwilę zawahania i nie wiedziałem, jak się zachować, ale już po chwili zaczęliśmy rozmawiać o tym, co się u nich dzieje, w jakiej są sytuacji życiowej. Zadali mi pytanie, czy kominiarz naprawdę przynosi szczęście? Okazało się, że byłem pierwszym testerem w ramach ich wyjścia z ukrycia, sprawdzali jak zareaguję. Oni po prostu potrzebowali wsparcia, odrobiny szczęścia i to zobaczyli w mundurze kominiarza i we mnie. Więc nie mogę być bierny, muszę porozmawiać, powiedzieć coś empatycznego, ludzkiego. Łączy się to z przesądem o kominiarzu, a człowiek, jak jest w potrzebie, to szuka nadziei i rozwiązania problemu we wszystkim, nawet do wróżki pójdzie. Często się z tym spotykałem i pomyślałem, że trzeba o tym napisać.

– Ktoś już to czytał?

– Nie mam żadnych kwalifikacji do pisania, więc tekst dałem do przeczytania polonistce, która powiedziała, że mam prosty, czytelny styl i lekkie pióro. Kilka innych osób również podchwyciło temat i mi kibicują. Nie oczekuję nie wiadomo



Biały uśmiech kominiarza

czego, bo jestem zwykłym czeladnikiem, który chce tylko opowiedzieć historie. Ale jestem cierpliwy i robię swoje, a jak coś z tego wyjdzie, to będzie super.

– A twoje nazwisko jeszcze bardziej scala tę historię.

– A to zabawna historia (śmiech). Ostatnio był Międzynarodowy Dzień Kota i nagle na Facebooku dostałem mnóstwo życzeń od znajomych z tej okazji. W Opolu dużo ludzi ma w domach koty, niektórzy nawet kilka. Na ulicy Grunwaldzkiej mieszkają Staszek i Milena, mają siedem kotów. Gdy zobaczyli na protokole z przeglądu moje nazwisko KOT, nie chcieli mnie z domu wypuścić, bo dla nich to jeszcze jedno ciekawe połączenie: kominiarz i kot w jednej osobie, czyli równowaga. Gdy odwiedziłem ich rok później, okazało się, że na ścianie wisi moje zdjęcie. Wyjaśnili, że chcieli w ten sposób stworzyć taki parasol ochronny dla domu i rodziny. I w ten sposób powstał taki talizman z moim udziałem. Ludzie w to wierzą, więc ja się z tego nie śmieję i traktuję to poważnie, akceptuję ich poglądy. To są zwykli ludzie, którzy żyją pośród nas, nie można tego bagatelizować, szczególnie że są szczęśliwi, więc dla czego nie miałbym o tym

opowiedzieć lub napisać? Takich historii jest mnóstwo. Ludzie na swoim terenie, w swoim domu otwierają się, ale nie każdemu. Być może mam takie predyspozycje, że mi ufają i chcą się wygadać, powiedzieć o sobie, a ja też jestem na swój sposób dociekliwy i ciekawy. Powstaje taka aura między nami, jakbyśmy się znali od lat. Oni są dla mnie nauczycielami, a ja dla nich. Jest po prostu magicznie.

– Zawód kominiarza jest zawodem wysokiego zaufania, bo ludzie rzadko teraz wpuszczają obcych do swojego domu.

– Kominiarz sprawdza mieszkania między innymi pod kątem tlenku węgla, odpowiedniej wentylacji, a więc dba o ich bezpieczeństwo, stąd pewnie takie poczucie, że nam ufają. Gdy ja przychodzę do kogoś, to po prostu zagaduję: ładny obraz, piękny kominek, ładne ma pani mieszkanie, widzę stare pianino, więc pytam, czy ktoś gra? Taki po prostu jestem i myślę, że ludzie to podświadomie wyczuwają, że nie ma w tym sztuczności i się otwierają.

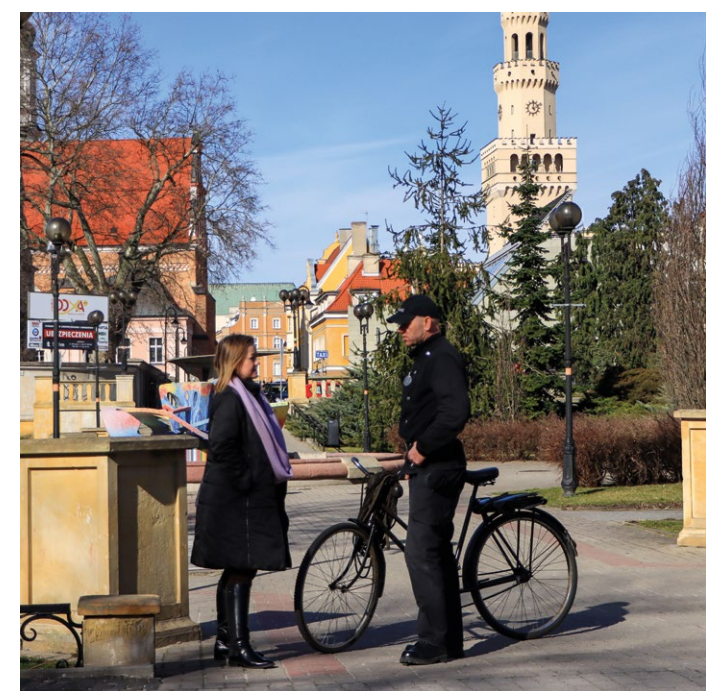
– Jak długo jesteś kominiarzem?

– Cztery lata, ale ta praca to przypadek. Musiałem zrezygnować z poprzedniej z powodów osobistych. Następnego dnia zobaczyłem ogłoszenie na stanowisko pomocnika kominiarza i się udało. Jak włożyłem w pierwszy dzień mundur, to byłem w szoku. Bo ktoś przyszedł i mnie objął, ktoś złapał za guzik. Jest wesoło i dziwnie jednocześnie, jeśli nie jest się na to przygotowanym. Ale nie wszyscy kominiarze reagują tak pozytywnie jak ja. Nie wszystkim pasuje takie spoufalanie się.

– Wszystko zależy od człowieka. Pamiętasz jakieś szczególne spotkanie?

– Miałem kilka takich wyjątkowych dla mnie spotkań, które zapamiętam do końca życia. Jed-

no z nich zdarzyło się na schodach do kościoła na Górcze. To dla mnie najbardziej inspirujące miejsce w Opolu. Spotkała mnie tam romantyczna okoliczność, a mianowicie zatrzymała mnie dziewczyna o imieniu Felicita, co po włosku znaczy „szczęście”. Była bardzo piękna i miała życzenie, żeby jej babcia wyzdrowiała. Podczas



pracy kominiarskiej poznają mnóstwo wspaniałych ludzi. Od prawnika, sędziego, lekarza po zwykłych ludzi. Każdego traktuję tak samo, jeśli chcą ze mną porozmawiać, potrzebują mojej uwagi, to im ją daję. Oddaję kawałek swojego serducha, bo wiem, że w tej chwili tego potrzebują. I mam przekonanie, że kiedy ja będę potrzebował pomocy, to mi pomogą. To taki łańcuszek empatycznego zobowiązania. Jest to wymiana bez wysiłku, zobowiązań i oczekiwań. Szkoda, że to nie działa tak wszędzie, szczególnie wśród rządzących.

– Jak wygląda taki zwykły dzień pracy kominiarza w Opolu?

– W pracy jesteśmy o 8:00, ok. 9:00 wyjeżdżamy na miasto, dzielimy się lokalizacjami. Trzy dni wcześniej wywieszamy ogłoszenia, że będą przeglądy. W zależności od miejsca, odwiedzam od kilkunastu do kilkudziesięciu mieszkań na dzień. Jeśli zbierze się kilka kominów do czyszczenia, to ubieramy brudne mundury i poświęcamy czas na tzw. „brudną robotę”. Zawsze staram się być uśmiechnięty, stąd też tytuł mojej książki: „Biały uśmiech kominiarza”. Czasami tylko wchodzę

i wykonuję swoją pracę, ale najczęściej pogadam chwilę. Ostatnio pomogłem starszej pani wymienić żarówki.

– Czyli jesteś otwarty na wyzwania.

– Tak, jednym z moich „wyczynów” było wejście na piramidę Cheopsa. Oczywiście nie zdążyłem wdrapać się do końca, bo ochrona mnie złapała i dostałem sporą karę. Ale dla mnie to była radocha. Bardzo lubię schody. Generalnie można na nich siedzieć, można się umówić z dziewczyną, spędzić fajną randkę, przespać się czy opalać.

– Zatem wybierasz schody zamiast windy. A jakie masz plany związane z książką?

– Ostatnio zacząłem się wdrażać w Facebooka i tam będę publikować fragmenty. Składam również wnioski o stypendium Marszałka. Jeśli chodzi o pisanie, to jestem gdzieś w połowie drogi, ale nie spieszę się. Traktuję to jako przyjemność, a nie przymus.

– Życzymy spełnienia planów i trzymamy kciuki.

Rozmawiała **Aleksandra Śmierzyńska**
Zdjęcia **Anna Parkitna**



Rynek pracy czeka na inżynierów

Motoryzacja, mechanika i budowa maszyn, automatyka, elektrotechnika oraz IT – to branże, które najczęściej szukają pracowników. Kontakt pracodawcy z przyszłym pracownikiem usprawniają Akademickie Targi Pracy organizowane przez Politechnikę Opolską. To największe tego typu wydarzenie w regionie.

Pandemia COVID-19 miała wpływ także na rynek pracy. Na portalach z ogłoszeniami o pracę pojawiła się duża ilość ogłoszeń odnośnie pracy w trybie zdalnym. Zdalnie prowadzi się również rozmowy kwalifikacyjne. To spowodowało, że odległość geograficzna przestaje być problemem, dzięki czemu firmy mogą poszukiwać pracowników nie tylko lokalnie, ale wręcz globalnie. - Z drugiej strony tzw. wojna o talenty zyskała nowy wymiar. Specjaliści i najbardziej utalentowani pracownicy mogą podjąć pracę w dowolnym miejscu - zauważa **dr Sabina Kubiciel-Lodzińska** z Katedry Polityki Regionalnej i Rynku Pracy Wydziału Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej. - Duża część naszej działalności skupia się w Europie Zachodniej, w krajach niemieckojęzycznych, gdzie widzę większy potencjał właśnie studentów z Politechniki Opolskiej niż w innych regionów Polski – mówi **dr Tomasz Gonsior** z firmy OptiBuy. W tym roku, w trzynastej edycji Akademickich Targów Pracy weźmie udział ponad 60 firm z całego kraju.

- Rynek pracy bardzo potrzebuje specjalistów. Poszukiwani są inżynierowie, którzy wesprą firmy na

różnych stadiach procesu produkcyjnego i inwestycyjnego. Pośród wystawców bardzo dużą grupę będą stanowiły firmy z branży produkcyjnej i motoryzacyjnej oraz budowlanej. Jak co roku, silną reprezentację ma także branża IT i telekomunikacja oraz automatyka i robotyka. Wiele podmiotów poszukuje pracowników w obszarze logistyki, projektowania, księgowości, administracji, audytu i HR - informuje **Aleksandra Jasińska**, kierownik Akademickiego Biura Karier Politechniki Opolskiej.

- Jedno z pytań, jakie zadajemy absolwentom badając ich losy zawodowe rok po zakończeniu studiów, dotyczy zgodności wykonywanej obecnie pracy z wykształceniem i kwalifikacjami uzyskanymi na Politechnice Opolskiej. W ciągu ostatnich trzech lat widzimy sukcesywny wzrost odpowiedzi twierdzących. W 2020 twierdząco odpowiedziało 71,5% absolwentów. Oznacza to, że 3/4 studentów kończących studia na Politechnice Opolskiej trafia do miejsc, gdzie mają szansę wykorzystać zdobytą wiedzę i rozwijać się w dziedzinie, która ich interesuje – tłumaczy **Daria Kowal** z Akademickiego Biura Karier.

Targi odbywają się w formie online. Poza stoiskami targowymi, na których będzie można znaleźć najświeższe oferty, zaplanowano przestrzeń do networkingu oraz kilkanaście warsztatów, które poprowadzą praktycy z firm wystawiających się na targach. Będzie można także bezpośrednio aplikować na ogłoszenia i umawiać się z firmami na szybkie, 15-minutowe rekrutacje.

Wiecej informacji: www.abk.po.opole.pl

Tekst i zdjęcie **Politechnika Opolska**

Atrakcje Zamku Górnego



Ten średniowieczny obiekt w listopadzie ubiegłego roku zyskał nowe eksponaty, które sprawiły, że stał się jeszcze bardziej atrakcyjny, szczególnie dla rodzin z dziećmi. Dbają o to przewodnicy, którzy ciekawie opowiadają o historii tej wyjątkowo tajemniczej budowli na mapie Opola.

Zwiedzanie Zamku Górnego w Opolu trwa godzinę. W czasie wycieczki czeka nas wiele wrażeń związanych z doświadczeniem średniowiecznej epoki. Możemy zatem dotknąć broni służącej rycerzom do walki, przymierzyć stroje stylizowane na tamte czasy, wysłuchać ciekawej legendy, przejść kładką nad suchą fosą oraz zobaczyć oryginalny średniowieczny mur obronny. Bardzo interesujące jest poznanie zawiłej historii tego miejsca oraz sylwetki księcia Władysława II Opolczyka, dla którego Zamek Górny w Opolu był siedzibą główną. Jego pomnik prezentujący dostojnego i silnego władcę znajduje się na skwerze przed obiektem.

Makieta miasta

Zwiedzanie rozpoczynamy od zapoznania się z historią założenia miasta oraz poznajemy średniowieczny układ urbanistyczny opolskiego grodu. Najważniejszymi obiektami na makiecie są Ratusz oraz Rynek, czyli miejsce spotkań i wymiany handlowej. Tuż obok zaznaczono kościół Franciszkanów, który przez bardzo długi czas był głównym ośrodkiem re-

ligijnym Piastów (większość z nich była tu chrzczona oraz pochowana). Zamek Górny znajdował się we wschodniej części miasta. Niestety w roku 1615 podczas największego pożaru jaki został odnotowany w historii miasta, doszczętnie spłonął.

Wieża zamkowa

Jedyną pozostałością po Zamku Górnym, która przetrwała do czasów współczesnych jest wieża zamkowa. Pełniła ona kilka funkcji. Po pierwsze znajdował się tu urząd władcy sprawującego władzę nad miastem. Bardzo istotne było także jej znaczenie dla obrony Opola, czego symbolem jest kusznik ustawiony przy wejściu do wieży. Niegdyś posiadała ona most zwodzony. Nie była to skomplikowana konstrukcja, składała się z kilku kół zębatach połączonych łańcuchami. Drewniany most zwodzony znajdował się w miejscu dzisiejszej kładki, która prowadzi do wieży nad suchą fosą. Pozostałością po tej konstrukcji są dwie oryginalne belki - pochodzące z końcówki XIV w. Budynek posiadał także sprytny system grzewczy przypominający ten z zamku

w Malborku. Zbudowany z paleniska i dwóch tuneli kominowych, rozprawał ciepło do wszystkich komnat.

Izba nad lochem

Wewnątrz wieży możemy zwiedzić średniowieczny arest. Więźniowie byli rzućani do lochu z wysokości 3 metrów i przetrzymywani do momentu ogłoszenia ostatecznego wyroku. W otworze widzimy zawieszoną beczkę, którą wciągano ich do góry, aby wymierzyć przewidzianą karę. A wachlarz kar był bogaty. Popularne w czasach średniowiecza były tortury oraz publiczne egzekucje.

Rycerski rynsztunek i stroje

Na wystawie możemy zapoznać się ze średniowieczną bronią. Znajdziemy tutaj m.in. hełm, rękawice, naramiennik i nagolennik oraz kolczugę ważącą nawet 13 kg. Na pierwszym piętrze znajduje się tzw. mała zbrojownia, w której zgromadzono repliki średniowiecznej broni. Na własnej skórze można poczuć tutaj, jak ciężka była średniowieczna zbroja czy miecz. Na najwyższym poziomie wieży zgromadzono średniowieczne stroje, które zostały bardzo precyzyjnie odtworzone. Zwrócono uwagę nawet na takie szczegóły jak szwy czy guziki. Największe zainteresowanie budzi wielka skrzynia, w której znajdują się różnorodne nakrycia głowy i wyroby skórzane, takie jak buty oraz paski, do których przy-

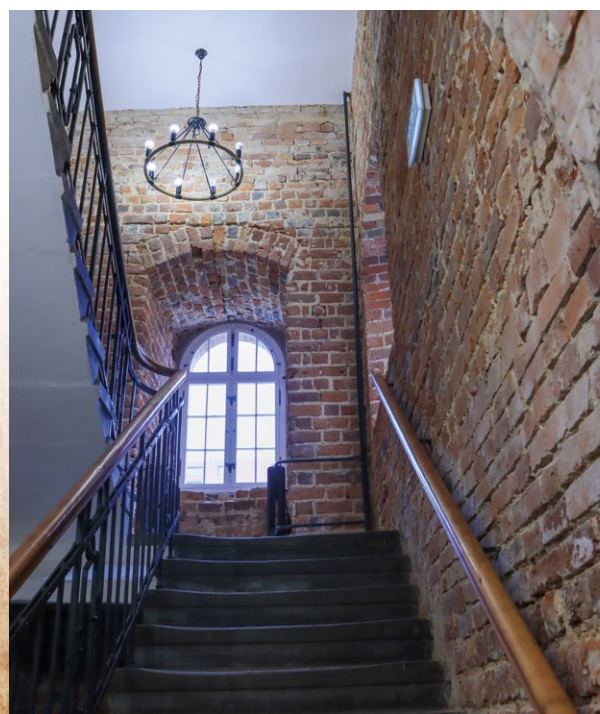


twierdzone były skórzane sakwy. Najważniejszym punktem w komnacie jest tron, na którym można przysiąc i poczuć się niczym księżem Władysławem Opolczykiem, gospodarzem Zamku Górnego.

Władysław II Opolczyk

Księżem Władysławem Opolczykiem od najmłodszy lat podróżował po Europie. Sprawował m.in. funkcję palatyna Węgier, co oznaczało, że po królu Ludwiku I był najważniejszą osobą w państwie. Piastował również funkcję namiestnika Rusi Halickiej, skąd przywiózł obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Dzięki niemu powstał także klasztor na Jasnej Górze. Zmarł w 1401 roku, nie pozostawiając po sobie żadnego męskiego potomka.

Opracowała **Katarzyna Herwy**
Zdjęcia **Anna Parkitna**



Tężnia solankowa z prawdziwego zdarzenia!



Ruszyła budowa, tak bardzo wyczekiwanej przez opolan, tężni solankowej. Inwestycja powstaje naprzeciwko Parku Sensorycznego przy ul. Tarnopolskiej w dzielnicy Malinka. Jej powierzchnia ma liczyć 186,5 metra kwadratowych (31 metrów długości, ponad 4 metry szerokości i 8 metrów wysokości), jednak wraz z otaczającą pergolą ze strefami inhalacyjnymi konstrukcja zajmie łączny obszar ponad 532 m kw.

Jak to działa?

Tężnia solankowa (tzw. gradiernia) to drewniana budowla, pokryta gałązkami tarniny. Jej podstawą są wielkie bale wbite w ziemię, w środku natomiast znajduje się specjalne urządzenie do pompowania wody, które rozprowadza solankę po wiciach. Dzięki temu powstaje w powietrzu aerozol bogaty w mikroelementy, takie jak jod, brom, wapń, magnez, potas, żelazo czy sód. Mikroklimat, który powstaje wokół tężni jest bardzo podobny do tego, którym oddychamy nad morzem. Wykorzystywany jest w profilaktyce i leczeniu schorzeń górnych dróg oddechowych, nadciśnienia tętniczego, alergii, nerwicy wegetatywnej oraz ogólnego wyczerpania organizmu. Stymuluje także układ odpornościowy.

Z tężni najlepiej korzystać w ciepłe, słoneczne, ale także wietrzne dni. Solanka paruje wtedy najbardziej intensywnie. Obiekt na Malince będzie działał sezonowo – przez pięć miesięcy w roku.

Opolska tężnia

W bezpośrednim sąsiedztwie opolskiej gradierni będziemy mogli skorzystać ze strefy relaksu. Wydzielono tam cztery przestrzenie o charakterze rekreacyjno-wypoczynkowym, w którym zaplanowano możliwość instalacji obiektów małej architektury, takich jak leżaki, hamaki i huśtawki parkowe. W pobliżu znajdzie się także strefa piknikowa w formie naturalnej polany. Ważnym elementem zagospodarowania terenu wokół tężni jest wybudowanie placu zabaw. Jego główną atrakcją będą urządzenia wielofunkcyjne, w tym dla osób niepełnosprawnych oraz integracyjne dla seniorów, składające się z kilkunastu różnych stanowisk do ćwiczeń dla osób starszych (m.in. poręcz, trener bioder, drabinka dla palców, koło do ćwiczeń dłoni, poręcz wężowa, poręcz falista, belka wężowa, łuki).

Zakończenie budowy tężni w Opolu przewidziano na 2022 rok.

Opracowała Alicja Kosakowska



Pandemia mocno zweryfikowała sposób spędzania wolnego czasu i pokazała jak ważne są chwile odpoczynku na łonie przyrody. Z Markiem Cholewą, nadleśniczym Nadleśnictwa Opole i Jackiem Boczarem, rzecznikiem prasowym Nadleśnictwa Opole rozmawiamy o walorach polskich lasów.

– **Dlaczego warto wybrać się na spacer do lasu w pobliżu Opola?**

– **Marek Cholewa:** Las pełni ważną funkcję dla osób uprawiających sport, a opolskie lasy mają w tym zakresie wiele do zaoferowania. Dla przykładu, całkiem niedawno na terenie Leśnictwa Suchy Bór została otwarta pętla dla biegaczy na dystansie siedmiu kilometrów. Ale to nie wszystko, bo w tym samym lesie w ubiegłym roku oddano do użytku oznakowaną trasę do nordic walkingu. Wokół Ozimka wyznaczono z kolei trasy rowerowe, które powstały przy współudziale Stowarzyszenia „Kraina Dinozaurów”. W lasach wokół Opola tak naprawdę każdy znajdzie coś dla siebie.

– **Jack Boczar:** w pobliżu Dąbrowy znajdują się lasy z przepięknymi stawami. Miejsce jest o tyle ciekawe, że mamy tutaj pozostałości lasu łęgowego i możemy spotkać np. bielika, czy inne rzadkie gatunki ptaków.

– **MCH:** To wyjątkowe miejsce do obserwacji wiosennych i jesiennych migracji ptaków. Mamy taki pomysł, aby przy największym z tych stawów

Leśnymi ścieżkami w okolicach Opola

wybudować specjalną wieżę obserwacyjną do tak zwanego „birdwatchingu”, czyli obserwacji ptaków.

– **JB:** Po drugiej strony autostrady mamy ciekawe lasy w Nadleśnictwie Tułowice i Prószków. Są to świetne miejsca na grzybobranie w niedalekiej odległości od stolicy województwa. Bardzo przyrodniczo bogate lasy znajdują się również w północnej części miasta na terenach Borków i Czarnowasów w Nadleśnictwie Kup.

– **A jak wygląda infrastruktura do wypoczynku dla odwiedzających opolskie lasy?**

– **MCH:** Na naszym terenie posiadamy kilka wiat, a w tym roku wybudujemy kolejne 4, które gwarantują schronienie przed deszczem czy słońcem.

Każdy odwiedzający może skorzystać z takiego miejsca. Polecamy wiatę w Siedliskach – jest bardzo duża, jednorazowo zmieści się tam 50 osób. Są też mniejsze wiaty w Naroku czy Walidrogach. Jest to atrakcja, dzięki której możemy wyrwać się z bloku i z rodziną lub grupą znajomych dotrzeć do lasu. Pamiętajmy, że korzystając z takich punktów, stajemy na parkingu leśnym, zabieramy plecaki czy kosze piknikowe i ruszamy pieszo. Chciałbym podkreślić, że przyjeżdżając na łono natury, nie należy zostawiać po sobie śmieci. Obowiązuje zasada, że to co przyniosłeś ze sobą – zabierz ze sobą. To bardzo ważne z punktu widzenia dobra wspólnego, jakim jest las.

– **Czy należy się bać dzikich zwierząt, które spotkamy podczas spaceru, na przykład wilka, o którym głośno było w ostatnim czasie?**

– **MCh:** Cieszymy się, że wilki wróciły do opolskich lasów po dziesiątkach lat, znajdując odpowiednie dla siebie warunki bytowania. Tak naprawdę to my musimy na nowo nauczyć się żyć „z szarym za płotem” czy innymi gatunkami coraz liczniej występujących dzikich zwierząt, których reakcja na spotkanie z człowiekiem jest nieprzewidywalna. Generalnie, jeśli dzikie zwierzęta nie są chore, nie są groźne i unikają spotkania z człowiekiem, ale to my jesteśmy gośćmi w ich domu i musimy zachować czujność i dystans.

– **JB:** Można powiedzieć, że te spotkania z dzikimi zwierzętami jakimi są wilki będą co raz częstsze, bo wilków przybywa, a ludzi spędzających wolny czas w lesie też jest więcej niż kiedyś.

– **Las to również doskonale miejsce dla fanów fotografii.**

– **MCh:** Pasjonaci fotografii przyrodniczej mają duże pole do popisu, szczególnie w kontekście ciekawych okazów ptactwa w okolicach stawów przy Dąbrowie. Dobrym miejscem do fotografowania są też okolice Dobrodzienia, gdzie bobry na terenie łąk utworzyły swoje siedlisko dokonując przyrodniczej rewolucji. Dzięki temu powstała enklawa, na terenie której spotkać można bieliki, czaple siwe, bociany czarne i łosie. W opolskich lasach są setki takich miejsc, gdzie z teleobiektywem znajdziemy coś interesującego. Chcemy jeszcze wspomnieć o zupełnie nowej formie aktywności proponowanej przez Lasy Państwowe – programie „Zanocuj w lesie”.

– **Co to takiego?**

– **MCh:** Są osoby, które chcą poczuć smak przygody, nocują w lesie mając ze sobą tylko plecak i hamak. Taka forma aktywności potocznie nazywa się **bushcraft**. Każde nadleśnictwo w Polsce wyznaczyło obszary do legalnego nocowania poza biwakami, jedyne co jest zabronione, to używanie otwartego ognia, bo to stanowi duże zagrożenie pożarowe. Zachęcamy do odwiedzenia strony www.czaswlas.pl, która zawiera szczegółowe informacje o wszelkich miejscach aktywnego wypoczynku w naszych pięknych lasach, a w trakcie leśnych spacerów może przydać się „leśna nawigacja” dostępna w aplikacji **mBDL** (mobilny Bank Danych o Lasach).

– **Bardzo dziękuję za rozmowę. Zatem ruszamy w las!**

Rozmawiała **Katarzyna Herwy**
Zdjęcia archiwum Nadleśnictwa Opole





Historia jednego zdjęcia

W nowym cyklu zabieramy naszych czytelników w podróż wehikułem czasu! Dzięki koloryzacji wykonanej przez Jacka Kucharskiego – pasjonata historii, stare zdjęcia Opola zyskały nowy blask i życie. Co miesiąc publikujemy wybraną fotografię przedstawiającą ulice, budynki oraz mieszkańców Opola wraz z komentarzem przygotowanym we współpracy z Muzeum Śląska Opolskiego.

**Brama Odrzańska przy ulicy Katedralnej,
fotografia ok. 1880 roku, fot. NN, zbiory
Muzeum Śląska Opolskiego**

Wszystko wskazuje na to, iż średniowieczne Opole pierwotnie otoczone było fosą i wałem drewniano-ziemnym. Wraz z upływem lat, sukcesywnie zaczęto w ich miejscu wznosić murowane obwarowania. Ich budowę w latach osiemdziesiątych XIII wieku rozpoczął książę Bolesław I Opolski, jednak pierwsza wzmianka o funkcjonującym murze w dokumentach źródłowych pojawiła się dopiero w 1391 roku. W trakcie prac – prowadzonych etapami na przestrzeni XIV i XV wieku – wzniesiono pięć bram miejskich usytuowanych na głównych drogach wiodących do miasta. Od wschodu, przy dzisiejszej ulicy Edmunda Osmańczyka znajdowała się brama Goślawicka (lub Górna), od południa, przy ulicy Krakowskiej ulokowano bramę Bytomską zwaną również Krakowską albo Groszowicką, a od zachodu (dzisiejsza ulica Katedralna) bramę Odrzańską (zwaną też Wrocławską lub Nyską). Do zamku prowadziła brama Zamkowa, a od północy (przy Książąt Opolskich) mieściła się brama Biskupia (zwana też Mikołajską).

Prawdopodobnie wszystkie bramy zbudowane były na planie zbliżonym do kwadratu o wymiarach ok. 8 – 9 m. Poza bramą Bytomską i Zamkową pozostałe posiadały przedbramia, czyli dodatkowe umocnienia obronne (najczęściej była to wysunięta ściana zaopatrzona we wrota, połączone barkami z bramą – tzw. szyja). Na przestrzeni funkcjonowania obwarowań

mury przebudowywano i wzmacniano. Pojawiły się baszty, linię fortyfikacji wzmocniono zewnętrznym murem, wybudowano barbakan. W XVI wieku ze względu na zagrożenie tureckie dokonano remontu murów i rozbudowano bramy miejskie o wspomniane wyżej tzw. szyje i budynki przedbramia, dokonano też naprawy kilku baszt.

Kolejne stulecia przynoszą utratę znaczenia obronnego murów. Ma to związek zarówno z poważnymi uszkodzeniami, jakim uległy m.in. w trakcie wojny trzydziestoletniej i ich późniejszą degradacją, jak również ze zmianą techniki wojennej. W XVIII wieku dochodzi do ich częściowej likwidacji. Wraz z rozwojem przestrzennym miasta i w celu rozszerzenia wylotów głównych ulic, na początku XIX wieku władze miejskie podjęły decyzję o wyburzeniu fortyfikacji miejskich. Prace trwały w latach 1819-1848. Rozebrano wówczas barbakan i kolejno bramy: Bytomską (Groszowicką), Goślawicką, Biskupią (Mikołajską) oraz spore odcinki murów z basztami. Najdłuższą stała brama Odrzańska – widoczna na fotografii z ok. 1880 roku. Została zburzona dziewięć lat po wykonaniu zdjęcia, w 1889 roku.

Bogna Szafraniec

Fotografia archiwalna: Muzeum Śląska Opolskiego
Koloryzacja: Jacek Kucharczyk „Koloryzacja starych fotografii”

Bibliografia: K. Spychała, <https://zabytek.pl/pl/obiekty/opole-mury-obronne>, [dostęp: 09.02.2022]. Opole.
Monografia miasta, red. W. Dziewulski, F. Hawranek, Opole 1975.

Wolontariusze na medal

Co roku Prezydent Arkadiusz Wiśniewski zaprasza opolskie środowiska wolontariackie na uroczystą Galę Wolontariatu. Podczas ostatniej, grudniowej Gali po raz pierwszy najaktywniejsi wolontariusze Opola zostali uhonorowani Nagrodą noszącą imię Ś.P. Danuty Sokołowskiej. Kapituła Konkursu zdecydowała o przyznaniu Nagrody „Wolontariusz Roku 2021” Damianowi Niestonemu, Grzegorzowi Filipowskiemu i Alicji Smajdzie. Poznajcie ich bliżej.

Grzegorz

Wnioskujący o uhonorowanie Grzegorza Filipowskiego pisali o jego niesłabnącej energii i potrzebie nieustannego działania, które po-



zwalają mu odkrywać dobro w innych i w sobie. Zaangażowany od 1997 roku, od wielu lat współdziała z Opolską Caritas, pozostaje opiekunem i koordynatorem szkolnych grup i kół wolontariackich. Działa w wielu obszarach, ale szczególnie bliscy są mu bezdomni i ubodzy oraz chorzy; współpracuje regularnie ze stowarzyszeniem Nadzieja, fundacją Zupa w Opolu, fundacją L'ARCHE, fundacją Dr Clown oraz Jałmużnikiem Biskupa Andrzeja Czał. – *Wolontariat to przestrzeń realizacji osobistego spotkania z człowiekiem. Próbuje prowadzić młodych wolontariuszy ku takiemu spotkaniu z osobą (ubogą, niepełnosprawną czy będącą w potrzebie), które rozbudzi w nich miłość i otworzy serca na drugiego człowieka, tak aby wszelkie działania dobrowolne, nie były już dla nich prawem czy przykazaniem wypełnianym niejako z obowiązku, ale konsekwencją wynikającą z potrzeby serca – z pragnienia niesienia*

i czynienia dobra, które działa przez miłość do bliźniego i przyrody – mówi Grzegorz. Gdy nie pracuje, uprawia sportowo wędkarstwo muchowe, a o kondycję fizyczną troszczy się na siłowni. Lubi smacznie i zdrowo zjeść. Wieczorami, nawet na rybach, lubi zasnąć z książką w dłoniach.

Damian

Choć jest tegorocznym maturzystą, działa już od 2015 roku. Przez ostatnie dwa lata koordynował Szkolny Klub Wolontariatu, zachęcając i motywując swoje koleżanki i kolegów do aktywności na rzecz innych. W trakcie lockdownu z zaangażowaniem i kreatywnością niósł doraźną pomoc potrzebującym.

– Praca wolontariacka daje świetną okazję, by komuś pomóc i przy okazji nie robi się tego samemu, tylko zawsze w fajnym towarzystwie – mówi Damian Niestonemu, deklarując, że dzięki wolontariatowi czas w szkole średniej uważa za naprawdę „wygrany”. – Czas prywatny dzielę na wiele pasji; wyszywam haftem krzyżowym, jestem chórzystą, moim hobby jest ogrodnictwo, pochłania mnie zwłaszcza hodowla kwiatów i uprawa dyń. Latem przemierzam całą Opolszczyznę na rowerze. Gdy znajdzie się wolna chwila, bardzo lubię czytać książki i pograć w strategiczne planszówki z braćmi – dodaje.

Alicja

Związana od 13 lat z Miejskim Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Opolu. Najdłuższy staż wolontariacki i pełne zaangażowanie w życie schroniska sprawiają, że kierownictwo placówki określa Alicję jako prawdziwą podporę i ostoję przytuliska. Sprawuje opiekę i wprowadza nowych wolontariuszy. Zawsze otwarta

na zgłaszane potrzeby, odnosi niezliczone sukcesy w pracy na linii człowiek-pies. Świetnie radzi sobie z trudnymi zwierzętami, dzięki czemu skutecznie przygotowuje je do kontaktu z nowymi opiekunami. Dzięki niej udało się znaleźć nowy dom wielu podopiecznym schroniska. – *Dla mnie wolontariat to coś więcej niż tylko poświęcanie swojego wolnego czasu. Myślę, że znalazłam swoje miejsce, w którym czuję się szczęśliwa, robiąc to, co robię, a satysfakcja z niesienia pomocy tym, którzy o tę pomoc sami nie poproszą jest bezcenna – mówi Alicja Smajda. W czasie, kiedy nie pracuje, lubi spędzać czas aktywnie, wyrusza na wycieczki z rodziną w ciekawe miejsca, oddaje się spacerom z psem; wieczorami chętnie sięga po dobrą książkę.*

(CDO)

Zdjęcia archiwum prywatne



Mistrzyni Polski

Na rozgrywanych w połowie lutego Halowych Mistrzostwach Polski do lat 18 w lekkoatletyce przedstawiciele KU AZS Politechnika Opolska wywalczyli trzy pierwsze miejsca. O dwójce z nich już pisaliśmy. Teraz nadszedł czas na trzecie „złotko”, mianowicie Maję Kleszno.

– **Jak w ogóle doszło do tego, że zajęłaś się lekkoatletyką i wielobojem?**

– Od dziecka byłam bardzo ruchliwa i przez to też rodzice zapisywali mnie na różne zajęcia sportowe. Najdłużej, bo aż osiem lat, uczęszczałam na taniec, ale ćwiczyłam też m. in. karate, siatkówkę czy piłkę ręczną. Zabawne jest to, że nie lubiłam biegać i na treningu znalazłam się właściwie przypadkiem, towarzysząc koleżance... i tak już zostałam. Co ciekawe mama zawsze mi mówiła, że powinnam spróbować swoich sił właśnie w lekkoatletyce. Natomiast jeśli chodzi o wielobój, to była decyzja mojej trenerki Magdaleny Lach. I to chyba dlatego, że radziłam sobie dobrze w kilku dyscyplinach.

– **Docelowo chcesz być wieloboistką, czy też cały czas szukasz tego co najbardziej lubisz?**

– Na tę chwilę oddaję się w ręce mojej trenerki. Aczkolwiek w wieloboju czuję się mocna, o czym świadczy to, że w tej dyscyplinie jestem Mistrzynią Polski do lat 16 oraz Halową Mistrzynią Polski do lat 18. Nie sprawia mi też większej różnicy gdzie startuję, ale lepiej czuję się na zewnątrz niż w hali, bo częściej jednak mamy treningi na stadionie. Niemniej dobrze jest spróbować swoich sił tu i tu.

– **Co jest twoją ulubioną częścią wieloboju, a co wręcz przeciwnie?**

– Uwielbiam bieg przez płotki. Potem jest skok w dal, w którym zdobyłam srebrny medal na Mistrzostwach Polski U16, a mój obecny wynik

Fot. archiwum Polskiego Związku Lekkiej Atletyki



to 5.77 m. Najmniej podoba mi się bieg na 800 m, ponieważ najbardziej mnie męczy. Każdej konkurencji muszę jednak poświęcić dużo czasu, pracy i wysiłku, żeby być coraz lepszą.

– **Jak ci się udaje, w tak młodym wieku, połączyć trening z nauką i znaleźć jeszcze wolny czas?**

– Jest bardzo ciężko. Wychodzę rano do szkoły i wracam wieczorem. Uczę się w nocy. Na szczęście chodzę do klasy sportowej o profilu lekkoatletycznym w PLO nr 9 i nauczyciele są bardzo pomocni i wyrozumiali. Natomiast ja staram się uczyć systematycznie. Na początku bałam się, że sobie nie poradzę, ale na razie idzie mi dobrze. Przez moje obozy i przygotowania do różnego rodzaju startów nie byłam w tym roku z rodzicami na wakacjach i już od kilku lat zajęte mam też całe ferie. Staram się jednak nie narzekać, bo mam świetną grupę treningową i spędzanie czasu z takimi ludźmi to przyjemność. Natomiast w wolnych chwilach lubię po prostu odpoczywać i spotykać się z przyjaciółmi.

– **Na czym polega nauka w klasie o profilu lekkoatletycznym?**

– Dość standardowo, choć mamy też dodatkowo cztery godziny szkolenia sportowego, u mnie jest to lekkoatletyka oraz elementy fizjoterapii. Do naszej dyspozycji jest też przystosowana hala, odpowiednie warunki do zajęć sportowych, a poza tym nauczyciele nas wspierają i kibicują nam. Przy zwykłej nauce jednak nie mam taryfy

ulgowiej, muszę nadrobić wszystkie zaległości, ale dostaje na to czas. Polecam taką szkołę tym, którzy mają do czynienia ze sportem.

– **Jak wyglądają u Ciebie treningi na przestrzeni dnia i tygodnia?**

– Treningi mam pięć razy w tygodniu, czasami też w soboty. Plan treningowy różni się w zależności od pory roku. Zimą pracujemy bardziej nad siłą biegową, wytrzymałością itp., a latem więcej czasu poświęcamy na technikę.

– **Co jest twoim celem, największym marzeniem w sporcie?**

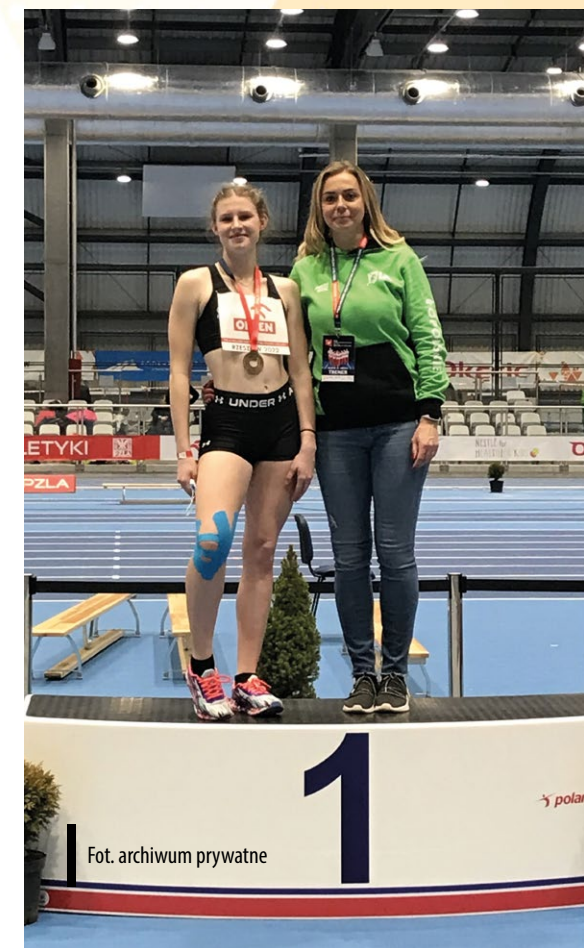
– Tak jak każdy sportowiec marzę o tym, żeby wystartować w igrzyskach olimpijskich. W najbliższej przyszłości chcę zdobywać kolejne medale na mistrzostwach Polski, pobijać swoje „życiówki” i robić stałe postępy. Na razie jednak staram się nie myśleć zbyt dużo o przyszłości.

– **A co cię czeka niebawem?**

– Teraz będę się przygotowywać do sezonu letniego, w tym do mistrzostw Polski U18 w siedmioboju. Być może wezmę tam udział w oddzielnych konkursach skoku w dal i biegu przez płotki, ale to już zależy od mojej trenerki, której chciałabym z tego miejsca podziękować za przygotowanie, wsparcie oraz super atmosferę. To co osiągam, to jest nasz wspólny sukces. Dużo zawdzięczam także rodzicom i im także dziękuję.

Rozmawiał Łukasz Baliński

Maja Kleszno w Rzeszowie triumfowała w pięcioboju, a wcześniej była najlepsza m. in. podczas Mistrzostw Polski w pięcioboju U16 czy też w biegu na 60 m przez płotki w halowej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży Toruń 2021, a także zdobyła srebro na MP w skoku w dal U16. W tej ostatniej konkurencji i kategorii wiekowej pobiła po 45 latach rekord Opolszczyzny. Opolanka ma na koncie mnóstwo medali ogólnopolskich i wojewódzkich zawodów.



Fot. archiwum prywatne

Znani, zapomniani:

Heinrich Grabowski i Carl Wieczorek

Zapomniani, ale ich energia jest wciąż obecna w Opolu. Za sprawą swoich dokonań, wynalazków, firm, które powołały do życia rozstawili swoje rodzinne miasto oraz region nie tylko na Śląsku, ale daleko poza jego granicami. Wspólnie z Archiwum Państwowym w Opolu oraz pasjonatami historii z profilu „Kocham Opole & Opolskie”, przypominamy sylwetki znamiennych Opolan, tworzących genius loci naszego miasta. W pierwszym odcinku słynni opolscy aptekarze.

Apteka pod Lwem

Sylwetka lwa, która zdobi jedną z najsłynniejszych kamienic na opolskim Rynku (mieszkał tu krótko w czasie potopu szwedzkiego król Jan Kazimierz), związana jest z apteką, która funkcjonowała przez wiele lat w tym miejscu i była powszechnie znana jako Apteka pod Lwem. Założył ją Heinrich Emanuel Grabowski, pochodzący z Głubczyc botanik i farmaceuta, którego nazwisko na trwałe wpisane

jest do wszystkich atlasów botanicznych świata. Grabowski przyszedł na świat 11 lipca 1792 roku. W Głubczycach skończył szkołę średnią, po czym podjął naukę farmacji we Wrocławiu u Johanna Christiana Günthera, właściciela apteki i badacza roślin. Do roku 1824 mieszkał u niego, był jego uczniem, a następnie współpracownikiem. Od 1824 do 1840 roku prowadził wspomnianą Aptekę pod Lwem w Opolu, w której poza gotowymi medykamentami można było kupić różnego rodzaju specyfiki na zamówienie. Heinrich Grabowski prowadził aptekę i kontynuował wcześniejsze badania flory Śląska, a także zajmował się skamieniałościami roślin z górnej kredy w rejonie opolskim. Od 1840 roku do śmierci mieszkał we Wrocławiu. Grabowski był członkiem Sekcji Botanicznej Śląskiego Towarzystwa Kultury Ojczystej, a w 1841 wybrano go sekretarzem naukowym tejże sekcji. Heinrich Emanuel Grabowski zmarł 1 października 1842 r. w wyniku powikłań po przebytym przeziębieniu. Na cześć słynnego aptekarza i botanika popularny krzew – jeżyna bukietowa przyjęła łacińską nazwę gatunkową: *Rubus grabowskii*. Budynek, w którym mieściła się opolska Apteka pod Lwem, przetrwał zawirowania wojenne, a apteka działała w tym miejscu aż do lat 50. XX wieku.

Apteka pod Koroną

Kronen-Apotheke (Apteka pod Koroną) powstała w 1894 roku i mieściła się przy ówczesnej Hindenburgstrasse pod nr 39 (obecnie ulica Krakowska). Zgodę na jej prowadzenie otrzymał Georg Höfer, założyciel apteki Mohrenapotheke (Pod Murzynem) w Pszczynie. Apteka pod Koroną często

zmieniała właścicieli, a w 1913 roku została przejęta przez Carla Wieczorka, który zarządzał nią do 1945 roku. Carl Wieczorek pochodził z Częstochowy, był radcą do spraw farmacji i członkiem komisji przeprowadzającej egzaminy dla aptekarzy. Miał żonę Pauline, z domu Heinisch, córkę Ursulę i syna Karla Heinricha, który poległ w lipcu 1941 pod miejscowością Dulki-Lipniszki na froncie wschodnim. Aptekarz przeżył wojnę i 1 kwietnia 1949 dostał koncesję na prowadzenie Engel-Apotheke w Bottrop w Westfalii, tam zmarł w listopadzie 1955 roku w wieku 74 lat. W budynku, w którym mieściła się dawna Apteka pod Koroną, po II wojnie światowej przez wiele lat funkcjonowała Apteka Piastowska.

Autorzy: Damian Ruszała, Sebastian Ruszała, Krzysztof Stecki, Krzysztof Wotzka (Kocham Opole & Opolskie), Magdalena Knieja, Aleksandra Starczewska-Wojnar (Archiwum Państwowe w Opolu)



Przedwojenne Opole. Widok na ratusz w Opolu. Po lewej stronie apteka Pod Lwem [Archiwum Państwowe w Opolu, Kolekcja Bogusława Szybkowskiego]



Budynek Apteki pod Koroną, ul. Krakowska i Kościuszki 1928 r., NAC sygn. 3, 8, 167, 119, 4



Oryginalna butelka Apteki pod Koroną w Opolu, fot. S. Ruszała



Wymianka w sieci

i intuicyjna w obsłudze. Sposób, czas i miejsce odbioru oferowanych przedmiotów uzgadniają między sobą oferent i nabywca. Urząd Miasta jest jedynie podmiotem udostępniającym platformę bezpłatnie dla mieszkańców miasta. Na początek funkcjonowania aplikacji przygotowano konkurs z nagrodami. Wśród osób, które od 1 do 31 marca 2022 r. dodadzą ogłoszenie, rozlosowane zostaną: płócienné torby, bidony i notesy.

– Platforma „Oddaj/Wymień” to kolejne działanie promujące gospodarkę w obiegu zamkniętym – wyjaśnia Iwona Kowalczyk, Naczelnik Wydziału Gospodarki Odpadami Komunalnymi. – Podobnie jak działa znana komercyjna aplikacja, dzięki której można sprzedać rzeczy, których już nie potrzebujemy, tak tu można wymienić się bezpłatnie. Osobom, które dotąd nie korzystały z aplikacji „Opole segreguje” podpowiadamy, że można ją pobrać ze sklepów: App Store na system IOS i Google Play dla systemu Android.

Drugie życie przedmiotów

Otwarta w listopadzie ReUżytkownia przy ul. Książąt Opolskich 10/1d okazała się strzałem w dziesiątkę. Opolanie pokazali, że są chętni do wymianek i pozbywania się niepotrzebnych rzeczy. W ten sposób zamiast trafić na wysypisko, przedmioty zyskują drugie życie u nowego właściciela. Sumując kilogramy z całego okresu działalności do 19 lutego wpłynęło już 4459 kg przedmiotów, a „drugie życie” otrzymało 3369 kg.

Dziennie do ReUżytkowni trafia ok. 62 kg rzeczy. Od otwarcia obiekt odwiedziło w sumie 3619 osób.

Aleksandra Śmierzyńska

Godziny otwarcia ReUżytkowni

Wtorek: 11:00-16:00
Środa: 11:00-16:00
Czwartek: 11:00-18:00
Piątek: 11:00-16:00
Sobota: 10:00-14:00
Niedziela, poniedziałek: nieczynne

Od połowy listopada 2021 roku działa w Opolu ReUżytkownia, czyli miejsce, gdzie można przynieść niepotrzebne przedmioty i w zamian zabrać ze sobą coś innego. Urząd Miasta poszedł o krok dalej i udostępnił właśnie taką funkcję w aplikacji „Opole Segreguje”.

W apce prościej

Bezpłatna aplikacja „Opole segreguje” działa już od dawna, ale od 1 marca pojawiła się nowa funkcjonalność dostępna w module GOZ. Nowy panel o nazwie „Oddaj/Wymień” to platforma do umieszczania ogłoszeń o posiadanych zbędnych rzeczach, które mogą przydać się innym. Aby z niej skorzystać, należy się zarejestrować podając adres e-mail lub numer telefonu.

Użytkownik, który będzie chciał wymienić się jakąś rzeczą, powinien skorzystać z formularza „Dodaj ogłoszenie”. Tam można skorzystać z utworzonych już kategorii przedmiotów, co ułatwi użytkownikom ich wyszukiwanie. Po wprowadzeniu nazwy, opisu i zdjęcia, ogłoszenie można opublikować, po wcześniejszej akceptacji regulaminu platformy. Po utworzeniu ogłoszenia na wasz adres mailowy otrzymacie link aktywujący. Po jego kliknięciu ogłoszenie zostanie opublikowane w platformie. Całość jest prosta

1.03 (wtorek)

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00; 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Zajęcia Tenisa Stołowego pod okiem Trenera
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Film „TYTAN. opowieść o Andrzeju Hamadzie”
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny

• Spotkanie z bohaterem i reżyserem filmu „TYTAN. opowieść o Andrzeju Hamadzie”
godz. 17:15
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny

• Kamishibai
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Biegowe Wtorki
godz. 18:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Film „Wszystko poszło dobrze”; „Truflarze”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Wernisaż wystawy Magdaleny Kilarskiej „Dom znaczy ciepło”
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Zamostek MBP
Wstęp wolny



• 15. Zimowy Las Sztuki
godz. 18:06
Miejsce: Teatr Ekostudio

• Koncert 10 Tenorów
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: biletyna.pl/koncert/10-Tenorow/Opole

• Film „W pętli ryzyka i fantazji”; „Benedetta”; „Oskarżony”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

2.03 (środa)

• 22. Wiosna Austriacka w Opolu: Środa Popielcowa. Fastenzeit czyli Wielki Post
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00; 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Film „Wszystko poszło dobrze”; „Truflarze”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Wernisaż wystawy exlibrisów
godz. 18:00
Miejsce: Fotogaleria MBP
Wstęp wolny

• 15. Zimowy Las Sztuki
godz. 18:06
Miejsce: Teatr Ekostudio

• Film „W pętli ryzyka i fantazji”; „Benedetta”; „Oskarżony”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

3.03 (czwartek)

• Kultura Dostępna: Moje wspaniałe życie
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Kina Helios Karolinka i Helios Solaris
Wstęp: 10zł

• Brydż
godz. 15:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Zajęcia Tenisa Stołowego pod okiem Trenera
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci
godz. 17:15
Miejsce: Oddział-Dziecięcy Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Wszystko poszło dobrze”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Truflarze”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Poufne lekcje perskiego”
godz. 18:00; 20:30
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

• 15. Zimowy Las Sztuki
godz. 18:06
Miejsce: Teatr Ekostudio

• Film „W pętli ryzyka i fantazji”; „Benedetta”; „Oskarżony”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

4.03 (piątek)

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00; 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Spotkania z Panią Bajką
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny



• Film „Belle”; „Jedenaste, znaj sąsiada swe-go”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• 15. Zimowy Las Sztuki
godz. 18:06
Miejsce: Teatr Ekostudio

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Start przy Zielonym Mostku na Wy-spie Bolko
Wstęp wolny

• Polska muzyka zapomniana
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I – 39zł, 29zł, Strefa II – 29zł, 22zł, Strefa III – 19zł, 15zł

• Spektakl „Instytut”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Koncert Muniek i Przyjaciele
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 70zł przedsprzedaż; 80zł w dniu kon-certu (Certyfikat COVID-19 lub wynik testu antygenowego/PCR)

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Oskarżony”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

5.03 (sobota)

• Parkrun
godz. 9:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Sportowy Dzielnicy: nordic walking
godz. 10:30
Miejsce: Park 800-lecia
Wstęp wolny

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Artystyczna sobota
godz. 11:00
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp wolny (zapisy)

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Sobotnie pogotowie twórcze – zajęcia teo-retyczno-warsztatowe
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł

• Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Wykład z cyklu „Światło na obraz”: Konrad Krzyżanowski „Portret artystki dramatycznej B.Koyałowiczówny”
godz. 16:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Spektakl „Instytut”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Belle”; „Jedenaste, znaj sąsiada swe-go”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Oskarżony”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

6.03 (niedziela)

• wSPANiały Dzień Kobiet na Wodnej Nucie
godz. 10:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” Opole 2022
godz. 12:00
Miejsce: Parking przed lodowiskiem Toropol

• Dziecięce Encepcence: „Dookoła”
godz. 15:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 15zł (Opiekun-certyfikat COVID-19 lub wynik testu antygenowego/PCR); 10zł (Dziecko)

• Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Belle”; „Jedenaste, znaj sąsiada swe-go”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Medytacja na wystawie dla dorosłych
godz. 19:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)

• Chór RUSTAVI
godz. 19:00
Miejsce: Stegu Arena
Wstęp: www.ebilet.pl/klasyka/balet-taniec/rustavi

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Oskarżony”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

7.03 (poniedziałek)

• Wernisaż wystawy „Bartoszewski 1922-2015. Pod prąd – Pamięć – Pojednanie”
godz. 17:00
Miejsce: Namiot w ogrodzie WBP
Wstęp wolny

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Spektakl komediowy „Ostra Jazda”
godz. 17:30; 20:15
Miejsce: Teatr Kochanowskiego
Wstęp: www.kupbilecik.pl

• Film „Belle”; „Jedenaste, znaj sąsiada swe-go”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Poniedziałkowy Trening Biegowy
godz. 18:00
Miejsce: Miejski Stadion Lekkoatletyczny
Wstęp wolny

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Oskarżony”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

8.03 (wtorek)

• 22. Wiosna Austriacka w Opolu: Znane i nie-znane Austriaczki – prelekcja z okazji Dnia Kobiet
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Zajęcia Tenisa Stołowego pod okiem Trenera
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Film „Belle”; „Jedenaste, znaj sąsiada swe-go”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Biegowe Wtorki
godz. 18:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Oskarżony”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

9.03 (środa)

• 22. Wiosna Austriacka w Opolu: Austria w centrum globu?
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Kabaret Hrab i Czesław Jakubiec w premie-rowym programie ARIACI
godz. 17:30
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: kabaretowebilety.pl/opole-kaba-ret-hrabi

• Film „Belle”; „Jedenaste, znaj sąsiada swe-go”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Oskarżony”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

10.03 (czwartek)

• Spektakl „Tchórzofretka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Kultura Dostępna: Mistrz
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Kina: Helios Karolinka; Helios Solaris
Wstęp: 10zł

• Brydż
godz. 15:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Zajęcia Tenisa Stołowego pod okiem Trenera
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Muzyka w Galerii czyli Galeria Muzyki – koncert uczniów PSM I i II st. w Opolu
godz. 17:00
Miejsce: Namiot w ogrodzie WBP
Wstęp wolny

• Koncert Okolicznościowy z okazji Dnia Kobiet zespołu „Camerton”
godz. 17:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę – zajęcia literac-ko-plastyczne dla dzieci
godz. 17:15
Miejsce: Oddział-Dziecięcy Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Zakochana Anaïs”
godz. 18:00; 20:30
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

• Start-up mixer vol.45
godz. 18:00
Miejsce: Sala Kameralna NCPP
Wstęp wolny

• Film „Belle”; „Jedenaste, znaj sąsiada swe-go”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

11.03 (piątek)

• Spektakl „Tchórzofretka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spotkania z Panią Bajką
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny



• Spotkania z grami planszowymi
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Spotkanie z Krzysztofem Nodar Ciemnotorskim „Gruzja - krainy Wysokiego Kaukazu”
godz. 18:00
Miejsce: Filia nr 4 MBP
Wstęp wolny (zapisy)

• Film „Albatros”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Start przy Zielonym Mostku na Wyspie Bolko
Wstęp wolny

• Spektakl „Kuliści”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Koncert: Grzegorz Turnau
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I – 120zł, Strefa II – 100zł

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

12.03 (sobota)

• Parkrun
godz. 9:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Sportowy Dzielnicy: nordic walking
godz. 10:30
Miejsce: Park 800-lecia
Wstęp wolny

• Spektakl „Tchórzofretka”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Koncert Rodzinny: Proste historyjki o muzyce
godz. 11:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I 25,00zł, Strefa II 20,00zł

*Dzieci do lat 4, siedzące na kolanach rodziców, opiekunów – wstęp bezpłatny
• Sobotnia z Mamą i Tata
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Sobotnie pogotowie twórcze – zajęcia teoretyczno-warsztatowe
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł

• Spektakl „Coś pomiędzy”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Albatros”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Balladyna”
godz. 18:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 30zł ulgowy / 35zł normalny / 27zł gr.

• Spektakl „Kuliści”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• FISZ EMADÉ TWORZYWO
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 75zł przedprzedaż, 85zł w dniu koncertu (Certyfikat COVID-19 lub wynik testu antygenowego/PCR)

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

13.03 (niedziela)

• Zajęcia muzyczne dla dzieci Power of melody
godz. 10:00; 11:30
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 20zł

• Aqua Zumba
godz. 10:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Aqua Joga
godz. 11:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Rozmowa o ikonoklazmie
godz. 16:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny (zapisy)

• Film „Albatros”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Coś pomiędzy”
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

14.03 (poniedziałek)

• Spektakl „Tchórzofretka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Poniedziałkowy Trening Biegowy
godz. 18:00
Miejsce: Miejski Stadion Lekkoatletyczny
Wstęp wolny

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

15.03 (wtorek)

• 22. Wiosna Austriacka w Opolu: Tyś ojczyzną wielkich synów (i córek) – o znanych Austriackach i Austriakach
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Spektakl „Tchórzofretka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Zajęcia Tenisa Stołowego pod okiem Trenera
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Biegowe Wtorki
godz. 18:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

16.03 (środa)

• Spektakl „Calineczka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Wernisaż wystawy Bartosza Suwińskiego:
Kotlina. Ścinki
godz. 18:00
Miejsce: Fotogaleria MBP
Wstęp wolny

• Kino Kobiet: „Piosenka o Miłości”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Helios Solaris i Karolinka
Wstęp: www.helios.pl

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

17.03 (czwartek)

• 22. Wiosna Austriacka w Opolu: Kraju gór, kraju rzek – o dziewięciu krajach związkowych, landach Austrii
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Spektakl „Calineczka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spektakl „O mniejszych braciszkach Św. Franciszka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Kultura Dostępna: Furioza
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Kina: Helios Karolinka; Helios Solaris
Wstęp: 10zł

• Brydż
godz. 15:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Zajęcia Tenisa Stołowego pod okiem Trenera
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Wernisaż wystawy fotografii Marii Koszycy „Pyra na algierskich drózkach” i spotkanie z autorką
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna WBP
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci
godz. 17:15
Miejsce: Oddział-Dziecięcy Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spotkanie z Michałem Rusinkiem: „Tyle naraz świata” – o poezji Wisławy Szymborskiej
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Wszystko poszło dobrze”
godz. 18:00; 20:30
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

18.03 (piątek)

• Spektakl „Calineczka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spektakl „O mniejszych braciszkach Św. Franciszka”
godz. 9:00; 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spotkania z Panią Bajką
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny

• Film „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Start przy Zielonym Mostku na Wyspie Bolko
Wstęp wolny

• Spektakl „AMATOR 2020”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Z nowego świata
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I – 39zł, 29zł, Strefa II – 29zł, 22zł, Strefa III – 19zł, 15zł

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

19.03 (sobota)

• Parkrun
godz. 9:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Warsztaty field recordingu
godz. 10:00
Miejsce: Bulwary Nadodrzańskie
Organizator: NCPP, bilety: 35zł

• Sportowy Dzielnicy: nordic walking
godz. 10:30
Miejsce: Park 800-lecia
Wstęp wolny

• Spektakl „O mniejszych braciach św. Franciszka”
godz. 11:00; 13:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Artystyczna sobota
godz. 11:00
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp wolny (zapisy)

• Spektakl „Calineczka”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Dyskusyjny Klub Książki dla młodzieży
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Sobotnie pogotowie twórcze – zajęcia teoretyczno-warsztatowe
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł

• Sobota z Mamą i Tata
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Wykład Piotra Korduby „Kilim polski w XX wieku: wytwórczość i zastosowanie”
godz. 14:30
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Wernisaż wystawy „Rzeczy piękne. Tkaniny Marii Bujakowej”
godz. 16:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Spektakl „AMATOR 2020”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Muzyka Świata: Muzyka irlandzka
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 40zł

• Spektakl „Badania ściśle tajne”
godz. 19:30
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 39zł normalny, 27zł ulgowy



• Koncert: Grubson
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 60zł przedsprzedaż; 70zł w dniu koncertu (Certyfikat COVID-19 lub wynik testu antygenowego/PCR)

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

20.03 (niedziela)

• Współczesna dla dzieci – GŁOSY
godz. 10:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 20zł

• Aqua Zumba
godz. 10:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Warsztaty field recordingu
godz. 10:00
Miejsce: Bulwary Nadodrzańskie
Organizator: NCPP, bilety: 35zł

• Aqua Joga
godz. 11:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Spektakl „Calineczka”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spektakl „AMATOR 2020”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Koncert Jack Moore & Gary Moore Tribute
godz. 19:00
Miejsce: Sala Kameralna NCPP
Wstęp: 40zł (predsprzedaż), 50zł (w dniu koncertu)

• Spektakl „Badania ściśle tajne”
godz. 19:30
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 39zł normalny, 27zł ulgowy

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

21.03 (poniedziałek)

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Film „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Poniedziałkowy Trening Biegowy
godz. 18:00
Miejsce: Miejski Stadion Lekkoatletyczny
Wstęp wolny

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

22.03 (wtorek)

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Zajęcia Tenisa Stołowego pod okiem Trenera
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Film „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Biegowe Wtorki
godz. 18:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

23.03 (środa)

• 22. Wiosna Austriacka w Opolu: Michael Haneke – mistrz wielkiego kina.
godz. 8:00
Miejsce: FB Biblioteki Austriackiej

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Film „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Pół na pół”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

24.03 (czwartek)

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00; 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Kultura Dostępna: Furia
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Kina: Helios Karolinka; Helios Solaris
Wstęp: 10zł

• Brydż
godz. 15:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny
• Zajęcia Tenisa Stołowego pod okiem Trenera
godz. 16:00
Miejsce: Lodowisko Toropol
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci
godz. 17:15
Miejsce: Oddział-Dziecięco Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Jedenaste, znaj sąsiada swego”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spotkanie Filozoficzne: Koty i sens życia
godz. 18:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Film „Benedetta”
godz. 18:00; 20:30
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

• Spektakl „Pół na pół”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Poufne lekcje perskiego”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

25.03 (piątek)

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00; 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Spotkania z Panią Bajką
godz. 17:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny

• Spotkania z gramii planszowymi
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Wernisaż Salonu Wiosennego 2022
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny

• Wieczorne Bieganie na Bolko
godz. 18:30
Miejsce: Start przy Zielonym Mostku na Wyspie Bolko
Wstęp wolny

• Stand-up Antoni Syrek-Dąbrowski
godz. 19:00
Miejsce: Sala Kameralna NCPP
Wstęp: 50zł

• Strefa Gwiazd: Czajkowski mniej znany
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: Strefa I – 39zł, 29zł, Strefa II – 29zł, 22zł, Strefa III – 19zł, 15zł

• Film „Oskarżony”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

26.03 (sobota)

• Parkrun
godz. 9:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Sportowy Dzielnicy: nordic walking
godz. 10:30
Miejsce: Park 800-lecia
Wstęp wolny

• Sobotnie pogotowie twórcze
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł

• Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• O zwierzętach w opowieściach i legendach
godz. 13:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł

• Spektakl „Dance Macabre”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Albatros”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Koncert Bokka
godz. 20:00
Miejsce: Sala Kameralna NCPP
Wstęp: 50zł (przedsprzedaż), 60zł (w dniu koncertu)

• Film „Oskarżony”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

27.03 (niedziela)

• Aqua Zumba
godz. 10:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Aqua Joga
godz. 11:00
Miejsce: Kryta Pływalnia „Wodna Nuta”
Wstęp: bilet na basen

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Spektakl „Dance Macabre”
godz. 17:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego
Wstęp: 35zł normalny, 24zł ulgowy

• Film „Albatros”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Film „Oskarżony”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

28.03 (poniedziałek)

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00; 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Poniedziałkowy Trening Biegowy
godz. 18:00
Miejsce: Miejski Stadion Lekkoatletyczny
Wstęp wolny

• Film „Oskarżony”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł



29.03 (wtorek)

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Kamishibai
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Rozmowy bez granic: spotkanie z Tomaszem Forro
godz. 17:00
Miejsce: Namiot w ogrodzie WBP
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Biegowe Wtorki
godz. 18:00
Miejsce: Wyspa Bolko
Wstęp wolny

• Laureaci Konkursu Chopinowskiego
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 70zł, 55zł, 40zł

• Film „Oskarżony”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

30.03 (środa)

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00; 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Tai Chi
godz. 17:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spotkanie z Magdą Hławacz
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny

• Koncert pieśni wielkanocnych w wykonaniu Chóru Medicanto
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Laureaci Konkursu Chopinowskiego
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp: 70zł, 55zł, 40zł

• Film „Oskarżony”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

31.03 (czwartek)

• Spektakl „Prastare opowieści”
godz. 9:00; 11:15
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 25zł ulgowy / 27zł normalny / 23zł gr.

• Spektakl „Królowa Śniegu”
godz. 9:00; 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 27zł ulgowy / 30zł normalny / 25zł gr.

• Kultura Dostępna: Wyszniński – Zemsta czy przebaczenie
godz. 13:00; 18:00
Miejsce: Kina: Helios Karolinka; Helios Solaris
Wstęp: 10zł

• Brydż
godz. 15:00
Miejsce: Centrum „Senior w Opolu”
Wstęp wolny

• Ceremonia parzenia herbaty
godz. 17:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp wolny

• Słucham, czytam, tworzę – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci
godz. 17:15
Miejsce: Oddział-Dziecięcy Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Albatros”; „Przeżyć”; „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

• Spotkanie z Piotrem Jagielskim „Święta tradycja, własny głos. Opowieści o Amerykańskim jazzie”
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Moje wspaniałe życie”
godz. 18:00; 20:30
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

• Film „Oskarżony”; „Historia mojej żony”; „Drive my car”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 15zł

Informacje na temat oferty umieszczonej w wydawnictwie „Opole i kropka” pochodzą od organizatorów poszczególnych imprez. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść i ewentualne zmiany. Brak godziny rozpoczęcia imprezy oznacza, że nie została ona ustalona do czasu zamknięcia numeru. Informacje o imprezach zgłoszonych przez organizatorów po dacie zamknięcia numeru (15 każdego miesiąca) są umieszczane na bieżąco na stronie www.opole.pl



1% podatku zostawiam w Opolu

- **Sprawdź listę**
organizacji pożytku publicznego z Opolu

- Wpisz w rozliczeniu podatkowym
numer KRS
wybranej organizacji

- **Zachęcaj innych**
do pozostawienia 1% w naszym mieście



CENTRUM DIALOGU
OBYWATELSKIEGO



www.opole.pl
ngo@um.opole.pl
77 44 61 568, 77 44 61 944